REDAKCJA. Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony dzienne 87-684, 87-683, nocny 85-046. Sekretarz Redakcji przyjmuje w godz. od 13—15.

ŻYCIE WARSZAWY

ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Wiejska 16, pokój Nr. 22, tel. 85-794. Administracja czynna w godz. od 8 do 15.30, w soboty w g. od 8 do 13.30

ROK III. Nr. 271 (700) WARSZAWA, ŚRODA 2 PAŹDZIERNIKA 1946 R. CENA 3 ZŁ

Wybiła godzina kary

11 zbrodniarzy zawiśnie na szubienicy

Protest sędziego radzieckiego

przeciw uniewinnieniu Fritschego, Papena i Schachta

16 października wykonanie wyroku

NORYMBERGA (Obsł. wł.). — Dochodzi godzina 9.30. Za kilka minut sędziowie Trybunału wkroczą na salę. Spojrzenia wszystkich krzyżują się tymczasem na ławie oskarżonych. Zbrodniarze rozmawiają z sobą napozór jak zwykle, zdenerwowanie ich jednak jest widoczne. Nareszcie zdają sobie sprawę z powagi chwili.

Goering i Hess przynieśli amerykańskie pledy wojskowe koloru khaki. Gdy „wielki marszałek Rzeszy" ściska dłonie swych kolegów, witając się z nimi, wyczuwa się w tym uścisku — pożegnanie.

Punktualnie o g. 9.30 sąd wchodzi na salę: ośmiu sędziów międzysojuszniczych w czarnych togach, prokuratorowie w togach czerwonych. Przewodniczący Lawrence oświadcza, że **Trybunał wypowie się natychmiast o winie oskarżonych.**

4 punkty oskarżenia

Całe oskarżenie ujęte jest w 4 zasadnicze punkty:

1) spisek przeciwko pokojowi,

2) zbrodnie przeciwko pokojowi i przygotowanie wojny agresywnej,

3) zbrodnie wojenne,

4) zbrodnie przeciwko ludzkości.

Dziewiętnastu zbrodniarzom wina została udowodniona w pełni.

Goering, Jodl, Keitel, von Neurath, Ribbentropp, Rosenberg i Streicher popełnili wszystkie cztery przestępstwa.

Winnymi tylko zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości (pkt. 3 i 4 oskarżenia) są: **Frank, Borman, Kaltenbrunner, Sauckel, Seyss-Inquart i Speer.**

Baldura von Schiracha uznano winnym jedynie z 1-go punktu oskarżenia, **Hessa** z pkt. 1 i 2, **Raedera** z pkt. 1, 2 i 3, **Doenitza** z pkt. 2 i 3, **Funka i Fricka** z pkt. 2, 3 i 4.

Schacht, von Papen i Fritsche orzeczeniem Trybunału Norymberskiego zostali uznani za niewinnych.

Skazanych powiadomiono, że **prośby o ułaskawienie mogą być złożone** w sekretariacie generalnym Trybunału **pod adresem Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie.**

NORYMBERGA Obsł. wł.). O godz. 14.50 następuje moment kulminacyjny: Trybunał ogłasza wymiar kary. Oto treść wyroku:

SKAZANI

Na śmierć przez powieszenie

HERMANN GOERING
JOACHIM VON RIBBENTROP
WILHELM KEITEL
ERNST KALTENBRUNNER
ALFRED ROSENBERG
HANS FRANK
WILHELM FRICK
JULIUS STREICHER
FRITZ SAUCKEL
ALFRED JODL
ARTHUR SEYSS-INQUART

Zaocznie na śmierć:

MARTIN BORMAN

Na dożywotnie więzienie:

RUDOLF HESS
WILHELM FUNK
ERICH RAEDER

Na 20 lat więzienia:

BALDUR VON SCHIRACH
ALFRED SPEER

Na 15 lat więzienia:

KONSTANTIN VON NEURATH

Na 10 lat więzienia:

KARL DOENITZ

Uniewinnieni:

FRANZ VON PAPEN
HJALMAR SCHACHT
HANS FRITSCHE



W ostatniej chwili przed ogłoszeniem wyroku spotkali się jeszcze raz na ławie oskarżonych czołowi kierownicy państwa hitlerowskiego: Goering, Ribbentrop, Keitel, Rosenberg (od lewej strony w pierwszym rzędzie), Doenitz, Raeder, Baldur von Schirach, Saukel i Jodl (od lewej w drugim rzędzie).

Reakcja oskarżonych

Przed odczytaniem wyroku Goering zdjął słuchawki i wielkopańskim gestem oddał policjantowi. Hess odmówił kategorycznie nałożenia słuchawek, które policjanci usiłowali mu włożyć przemocą; spojrzenie jego skierowane było w górę; prawdopodobnie nie zrozumiał wyroku, przeczytanego w języku angielskim. Ribbentrop wysłuchał wyroku, skazującego go na śmierć z całkowitym spokojem. Kaltenbrunner ukłonił się sądowi przed nałożeniem słuchawek. Frank rozglądał się na prawo i lewo i policjant zmuszony był przytrzymać go, aby stanął na wprost sądu. Wysłuchał wyroku, skazującego go na śmierć, patrząc w górę. Frick wydaje się nie rozumieć, że został skazany na śmierć; jest bardzo przygnębiony, słania się. Streicher nie reaguje. Nie widać żadnych zmian na jego twarzy. Funk z nieprzytomnymi oczami, utkwionymi w odczytującego wyrok, był zupełnie oszołomiony. Policjant musiał popychać go potem do drzwi i pomagać przy zejściu ze schodów, prowadzących do celi. Doenitz, tak jak Keitel, wysłuchał wyroku w postawie na baczność. Sauckel wydawał się jeszcze bardziej brutalny niż zwykle, a oczy jego pełne były nienawiści.

Sędzia radziecki protestuje

NORYMBERGA (SAP). — **Sędzia radziecki zaprotestował przeciw uwolnieniu Schachta, von Papena i Fritscha. Zaprotestował również przeciw wyrokowi na Hessa**

Interwencja sędziego radzieckiego wywołała wśród członków Trybunału konsternację. Trybunał postanowił oświadczenie sędziego radzieckiego wciągnąć do protokułu i ogłosić w prasie.

Według półoficjalnych wiadomości, **rząd Związku Radzieckiego ma zamiar zgłosić protest w tej spawie, zwłaszcza przeciwko uniewinnieniu Fritscha,** który został ujęty przed rokiem przez wojska radzieckie, a te dopiero wydały go z kolei Międzynarodowemu Trybunałowi Wojennemu.

NORYMBERGA (SAP). — **Tekst** protestu, wniesionego przez sędziego radzieckiego, brzmi:

„Sędzia radziecki pragnie wyrazić zastrzeżenia co do decyzji, powziętej przez Trybunał w sprawie Schachta, von Papena i Fritschego. Wszyscy trzej powinni być skazani, a nie uniewinnieni.

Sędzia radziecki nie zgadza się też z orzeczeniem Trybunału, dotyczącym: gabinetu Rzeszy, najwyższego dowództwa i głównego sztabu. Wszystkie te trzy organizacje powinny być uznane za „organizacje zbrodnicze".

Sędzia nie zgadza się też z wyrokiem na Hessa. Hess zasługuje na karę śmierci, a nie na dożywotnie więzienie."

Ubolewanie prok. Jacksona

NORYMBERGA (API). — Prokurator naczelny Stanów Zjednoczonych Jackson oświadczył po odczytaniu wyroku:

„My, sędziowie czterech narodów sojuszniczych, zażądaliśmy sądu na tych ludziach i organizacjach, które im pomagały. Zadanie nasze zostało zrealizowane. Sąd nasz wprowadził w życie zasadę, że wojna zaczepna jest zbrodnią, za którą ponoszą indywidualnie odpowiedzialność mężowie stanu. Fakt, że przedstawiciele czterech wielkich mocarstw wyrazili zgodę co do tej zasady i zajęli to samo stanowisko w sądzeniu, może być uważany za dobrą wróżbę dla pokoju świata. Inne aspekty wyroku wydają mi się zbyt skomplikowane, aby móc o nich mówić bez odczytania tekstu, czego jeszcze nie miałem czasu uczynić".

Jackson wyraził ubolewanie, że Trybunał uważał za stosowne zwolnić Schachta, von Papena i Fritschego i nie uznał za organizacje zbrodnicze sztabu głównego i naczelnego dowództwa Wehrmachtu.

„Niemożliwe jest przewidzieć obecnie — mówił Jackson — jaki wpływ będzie miało to uniewinnienie na późniejsze procesy przemysłowców i wojskowych sztabów głównych. Uważam jednak, iż wyrok, dotyczący jednostek, ma drugorzędne znaczenie wobec decyzji Trybunału, że wojna zaczepna jest zbrodnią i że prześladowania mniejszości dla celów rasowych, religijnych czy politycznych są również zbrodnią. Te zasady będą miały ogromny wpływ na wydarzenia w przyszłości jeszcze długo potem, gdy zapomni się o losach jednostek".

Zarządzenia przed egzekucją

BERLIN (API). Rada Kontroli Sojuszniczej w Berlinie wydała szereg zarządzeń w sprawie wykonania wyroków, wydanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy. Zarządzenia te są następujące:

1) wszystkie akta procesu oddane będą do dyspozycji dyrekcji prawniczej Trybunału;

2) wszystkie prośby o ułaskawienie, przedstawione przez oskarżonych, skazanych na śmierć, powinny być dostarczone sekretariatowi niemieckiemu w Norymberdze i Radzie Kontroli Sojuszniczej;

3) Rada Kontroli mianowała komisję czterostronną, składającą się z przedstawicieli każdej strefy dla wykonania wyroków;

4) Rada Kontroli powierza swej dyrekcji finansowej zajęcie się wykonaniem kar ogłoszonych w Norymberdze, gdyż kary te przewidują również konfiskatę majątków, należących do oskarżonych.

BERLIN (PAP). — Sojusznicza Rada Kontrolna postanowiła, że wyroki śmierci, wydane przez Trybunał Międzynarodowy, będą wykonane w Norymberdze 16 października.

Rada Kontrolna postanowiła poza tym, że będzie mogła ewentualnie złagodzić wydane wyroki, ale nie będzie mogła ich zaostrzyć.

Austria żąda wydania Schiracha i Papena

WIEDEŃ (PAP). — Austriackie ministerstwo sprawiedliwości podało do wiadomości we wtorek wieczór, iż zażąda wydania Schiracha i von Papena w celu wytoczenia im sprawy w związku z przyłączeniem Austrii do Rzeszy i okupacją hitlerowską.

Prośba o ułaskawienie

NORYMBERGA (API). Amerykańska służba informacyjna w Niemczech podała do wiadomości, że skazani na śmierć Ribbentrop, Sauckel i Seyss-Inquart będą wnosili prośbę o ułaskawienie. Keitel zamierza apelować o zamianę wyroku śmierci przez powieszenie na wyrok śmierci przez rozstrzelanie.

Obrońca von Schiracha, dr. Sauter, oświadczył, że nie zamierza apelować o łaskę dla swego klienta, ponieważ uważa wyrok dożywotniego więzienia za „wyjątkowo mądry i umiarkowany". Obrońca Hessa, Seidl, zamierza zwrócić się z prośbą o unieważnienie wyroku dożywotniego więzienia. Obrońca admirała Doenitza będzie apelował przeciwko wyrokowi, ponieważ uważa, iż 10 lat więzienia jest to zbyt wiele dla człowieka, który uważa się za niewinnego.

Obrońca Goeringa nie wie jeszcze, czy będzie apelował o ułaskawienie, gdyż nie poruszał tej sprawy ze swym klientem. Obrońca Streichera oświadczył, iż, jego zdaniem, Streicher wolałby śmierć od wyroku długoletniego więzienia.

NORYMBERGA (SAP). **Rada obrońców niemieckich w procesie norymberskim ogłosiła, że wniesie odwołanie od wyroku do Sojuszniczej Rady Kontroli w sprawie każdego z zasądzonych zbrodniarzy wojennych.** nawet wbrew woli Franka, który nie zgodził się na wniesienie apelacji.

Po co ten pośpiech

NORYMBERGA (SAP). Trzej uniewinnieni: Schacht. Fritsche i von Papen. mieli być wypuszczeni na wolność niezwłocznie po zakończeniu posiedzenia Trybunału. Wykonanie decyzji powierzono najstarszemu z woźnych trybunalskich. „Gdy tylko sprawa odtransportowania i kart tożsamości zostanie załatwiona — powiedział płk. Burtone Andrus — będą oni zwolnieni jeszcze we wtorek, jeżeli to będzie możliwe".

Obrońca Papena, Kubuschok, potom udało się ujść bezkarnie, gratulowali sobie nawzajem. Zostali oni zaskoczeni wyrokiem.

Obrońca Pappena, Kubuschok, powiedział, że jest kompletnie zadowolony i **kompletnie zdziwiony, gdyż oczekiwał wyroku skazującego.** W pierwszej chwili mówił. **że nie wierzy w takie orzeczenie Trybunału.**

Dr Fritz, obrońca Fritschego, rzekł: **„Jestem całkowicie zaskoczony".**

Niespodzianka dla... Niemców

BERLIN (SAP). — Uwolnienie von Papena, Schachta i Fritschego wywołało wybuch protestów ze strony Niemców, ofiar faszyzmu.

Niemiecka prasa w Berlinie domaga się, żeby von Papen, Schacht i Fritsche byli sądzeni ponownie przez sąd niemiecki za zbrodnie, popełnione przeciw państwu niemieckiemu.

STUTTGART (API). — Na Zgromadzeniu Konstytucyjnym w Wirtenberg-Baden, rzecznik socjal-demokratów oświadczył, iż oskarżeni, zwolnieni przez norymberski Trybunał Wojskowy, powinni być przekazani sądom niemieckim, aby odpowiadali za zbrodnie, popełnione wobec narodu niemieckiego.

Przedstawiciele trzech niemieckich „rządów" prowincjonalnych: Wielkiej Hesji, Bawarii i Wirtembergii, obecni na procesie, nazwali exposé sędziów „księgą historii, opracowaną z wielką skrupulatnością".

Również niemiecka opinia publiczna jest zaskoczona łagodnością wyroku. W ciągu 403 posiedzeń Trybunału przytoczono tyle niezbitych dowodów zbrodni niemieckich, iż nawet wśród Niemców panowało mniemanie, że oskarżonych należy ukarać surowo. Ciężar dowodów był tak wielki, że sami oskarżeni w ostatniej fazie procesu zmienili system obrony. Nie ukrywali się już za parawanem przeczenia, lecz częściowo przyznawali się do winy. a większość z nich publicznie potępiła system narodowo-socjalistyczny, który w sposób zbrodniczy tyle klęsk na świat sprowadził.

Dziennikarz niemiecki, obecny podczas ogłoszenia wyroku, powiedział do korespondenta „United Press", że wy**rok uważany jest za słuszny wymiar sprawiedliwości,** że jest on wiele łago**dniejszy, aniżeli byłby, gdyby w roli sędziów zasiedli ci, którzy byli sądzeni.**

Spodziewali się... uniewinnienia

NORYMBERGA (API). — Von Papen, Schacht i Fritsche, uznani za niewinnych, udzielili wywiadu prasie.

— **Moje życie polityczne jest całkowicie skończone** — zapewnia Papen. — **Nie mogę jeszcze przewidzieć, czy pojadę do strefy francuskiej, aby połączyć się z żoną, czy do strefy brytyjskiej, gdzie przebywa moja córka. W przeciwieństwie do mego przyjaciela Schachta nie mam jeszcze konkretnych projektów na przyszłość.**

Na pytanie jednego z dziennikarzy, czy spodziewał się uniewinnienia, Papen oświadczył z uśmiechem: „Niewątpliwie, panowie".

— **Nie zamierzam w tej chwili powrócić do radia — oświadczył śmiejąc się Fritsche, dodając, że odzwyczaił się od swego zajęcia w ciągu 18-tu miesięcy więzienia. — Spodziewałem się uniewinnienia, teraz zaś odczuwam naglącą potrzebę usprawiedliwienia się przed trybunałem niemieckim, np. przed urzędem denazifikacji, aby móc wreszcie wytłumaczyć narodowi niemieckiemu, dlaczego wygłaszałem przez radio w czasie wojny deklaracje, które są wam znane.**

Konsekwencje wyroku

NORYMBERGA (PAP). — Wyrok w procesie norymberskim postawił władze okupacyjne w Niemczech wobec pewnych trudności natury prawnej. Niewiadomo mianowicie co zrobić z dziesiątkami tysięcy hitlerowców znajdujących się w więzieniach i obozach koncentracyjnych, którzy byli ściśle związani z reżimem a jednak nie mogą być, z braku podstaw prawnych, formalnie zaliczeni do zbrodniarzy wojennych. Jak wiadomo Trybunał Międzynarodowy uznał kierownictwo NSDAP, formacje SS i SD oraz Gestapo za organizacje zbrodnicze.

Jeżeli — jak wynikałoby z wyroku Trybunału — ma być ustalona indywidualna odpowiedzialność każdego hitlerowca i jego „świadomość zbrodniczego charakteru organizacji" to musi być uruchomiony olbrzymi aparat śledczy i sądowy dla zbadania wszystkich poszczególnych spraw.

W kołach prawniczych w Norymberdze przypuszczają, że Sojusznicza Rada Kontrolna w Berlinie będzie musiała wydać specjalne rozporządzenie w tej sprawie. Prawdopodobnie posłuży tu za wzór „ustawa denazifikacyjna" ogłoszona w trzech państwach niemieckich w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Ustawa przewiduje jako kary dla współpracowników reżimu hitlerowskiego, którzy jednak nie mogą być uznani za przestępców wojennych, kary utraty praw obywatelskich, konfiskatę majątku oraz osadzenie w obozach pracy przymusowej.

Bez silnej Polski nie byłoby silnej Czechosłowacji

Czeski minister o stosunkach z Polską

PRAGA. (PAP). W Mutenicach na Morawach odbył się zjazd czeskich socjal-demokratów w którym wziął udział minister przemysłu Lausman. W przemówieniu minister Lausman poruszył zagadnienie stosunków czesko-polskich, oświadczając m. in.:

„Zawsze dążyliśmy do tego, aby żyć z Polakami w przyjaźni. W ostatnich czasach wzajemne zrozumienie przejawiło się niejednokrotnie po obydwu stronach. Zrozumienie to odgrywać będzie swoją rolę w dalszym rozwoju naszych stosunków. Dotychczas wciąż aktualną jest ocena stosunków czesko-polskich według słów Tomasza Masaryka: „Bez silnej Polski nie byłoby silnej Czechosłowacji, a silna nawet Czechosłowacja nie mogłaby się rozwijać bez silnej Polski".



Generalny gubernator Frank w otoczeniu „ideologa" hitleryzmu Rosenberga i gen. Jodla.

Pierwszy transport

Ołów polski do USA

Z portu gdańskiego wyszedł amerykański p/s „Wolunteer", który po wyładowaniu 8.926 ton drobnicy unrrowskiej załadował 40 tys. kg. ołowiu z przeznaczeniem do Baton Ronge.

Jest to pierwszy ładunek ołowiu z Gdańska. Dostawcą było Zjednoczenie Przemysłu Cynkowego w Katowicach.



Od lewej widzimy najbliższych w spółpracowników Hitlera z okresu blitzmarszów: Keitel. Hess Goering.

Na sali sądowej w Norymberdze

Rejestr zbrodni oskarżonych

Treść orzeczenia sądu — motywy wyroku

NORYMBERGA. — **Herman Goering** uznany jest winnym wszystkich zbrodni. Trybunał łączy te zbrodnie z aneksją Austrii i Czechosłowacji oraz z wojnami zaczepnymi, prowadzonymi później, podkreślając szczególną rolę, jaką Goering odegrał we wszystkich zbrodniach popełnionych przez reżim hitlerowski. Goering był najwierniejszym sługą Hitlera, był pełnomocnikiem programu deportacji, opracował plan prześladowania Żydów. Wina jego jest nie do zaprzeczenia.

A jednak uniknął śmierci

Rudolf Hess brał żywy udział w agresji Niemiec przeciwko Austrii, Czechosłowacji i **Polsce.** Do chwili swej ucieczki do Anglii był najbliższym mężem zaufania Hitlera i musiał znać jego agresywne plany. Trybunał zadecydował, że jakkolwiek Hess zdradzał objawy zaburzeń umysłowych, częściowej amnezji i histerii, może być jednak uznany za całkowicie zdolnego do rozpoznania charakteru ciążących na nim zarzutów i odróżnienia dobra od zła. Z drugiej strony nie istnieje żaden dowód, że Hess nie był w pełni władz umysłowych w chwili popełnienia czynów, które mu się zarzuca.

Joachim von Ribbentrop brał udział w przygotowaniu napadu na Polskę, Jugosławię, Grecję, Zw. Radziecki. Dopuścił do zbrodni wojennych przeciwko ludzkości w krajach okupowanych i w krajach satelitów Niemiec. Odegrał ważną rolę w przygotowaniu planu eksterminacji Żydów.

Wilhelm Keitel odpowiedzialny jest za zbrodnie wojenne, za wydanie spadochroniarzy sojuszniczych w ręce SS i SD, za przekazywanie rozkazów Hitlera w sprawie tracenia żołnierzy-komandosów którzy wylądowali na wybrzeżu, za wydanie rozkazów zalecających szczególnie surowe traktowanie jeńców radzieckich, wreszcie za uczestnictwo w hitlerowskim planie eksterminacji Żydów.

Ernst Kaltenbrunner, jako szef Sicherheitsdienst szef SS w Austrii brał bezpośredni udział w intrygach hitlerowskich. Znał niewątpliwie stosunki, jakie panowały w obozach koncentracyjnych. Udowodniono mu, że zwiedził Mauthausen i był przy egzekucjach. Ponosi współwinę za wymordowanie milionów Żydów.

Alfred Rosenberg stał na czele organizacji, której agenci snuli intrygi we wszystkich częściach świata. Był poinformowany o terrorze, jaki Niemcy stosowali w krajach Europy wschodniej. Wraz z Raederem i Quislingiem przygotowywał inwazję na Norwegię. Brał udział w opracowaniu planu eksterminacji Żydów.

Motywy wyroku w sprawie Hansa Franka

Hans Frank, b. generalny gubernator Polski, **odpowiada za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Frank sam mówił, że „Polska będzie traktowana jak kolonia, a Polacy zostaną niewolnikami Wielkiej Rzeszy".** Dowody przytoczone w czasie procesu wykazują jasno, że polityka okupacyjna zmierzała do całkowitego zniszczenia Polski. **Wszelki opór karany był przez Franka z największą surowością. W Polsce panował terror.** Gdy przedstawiciele polskiej elity intelektualnej starali się uchylić od tyranii Franka, **gubernator zarządził akcję brutalnych represji, znanych pod nazwą akcji AB, która pozwalała Gestapo i SD na prowadzenie eksterminacji, nie krępowanych procedurą sądową.** Dnia 2 października 1943 r. Frank wydał dekret, aby osoby innej narodowości niż niemiecka, sabotujące prace wykonywane dla Reichu w generalnym gubernatorstwie, sądzone były przez sądy doraźne Gestapo i skazywane na śmierć. **Frank organizował systematyczne polowania na ludzi,** których zabierano na przymusowe roboty do Niemiec. **Jest odpowiedzialny za wymordowanie 3 milionów Żydów polskich i za zorganizowanie na terenie Polski obozów koncentracyjnych.**

Podczas walk na froncie francuskim Frank nakazał przeprowadzenie akcji likwidacyjnej inteligencji polskiej. Uważał bowiem, że w momencie, w którym decydowały się losy Francji, światowa opinia publiczna nie wykaże zainteresowania dla losu narodu polskiego.

Trybunał w motywach powołał się również na dokumenty, z których wynika, **że Frank wiedział o likwidacji ludności żydowskiej, współpracował przy opracowaniu planu eksterminacji Żydów i wywierał nacisk na przyśpieszenie realizacji tych planów.** Na jednym z posiedzeń „rządu" Frank oświadczył swoim „ministrom": Panowie! Gen. gub. musi być wolne od Żydów. Kiedy i jak to się stanie, to wasza sprawa.

W świetle dokumentów, stwierdzających **niezbity udział Franka w zbrodniczych akcjach, przeprowadzanych na terenie Polski,** Trybunał nie przyjął do wiadomości jego wyjaśnień, jakoby Frank był bezsilny wobec samowoli SS i policji na terenie gubernatorstwa.

Frick odpowiedzialny za ujarzmienie Niemców

Wilhelm Frick, b. protektor Czech i Moraw i min. spraw wewn, ponosi odpowiedzialność za ujarzmienie narodu niemieckiego przez narodowych socjalistów. Brał również udział w opracowaniu ustawodawstwa, skierowanego przeciw związkom zawodowym i Żydom. Znał dobrze stosunki, panujące w obozach koncentracyjnych.

Julius Streicher, jako wydawca pisma „Der Stuermer", podżegał do mordów i rabunków. Zatruł Niemców jadem nienawiści rasowej i wzywał naród niemiecki do prześladowania Żydów. Fakt, że wzywał do eksterminacji Żydów stanowi zbrodnię przeciwko ludzkości.

Wilhelm Funk, b. min. finansów i prezydent Banku Rzeszy, należał do doradców Hitlera w sprawach gospodarczych. Brał bezpośredni udział w przygotowaniach, które poprzedziły napad na Zw. Radziecki. Pod jego kierownictwem drukowano w Niemczech ruble rosyjskie na długo przed zaatakowaniem Zw. Radzieckiego. Jest współodpowiedzialnym za rabowanie mienia żydowskiego. Jako prezes Banku Rzeszy, wiedział on o tym, że kosztowności, rabowane u Żydów, umieszczano w skarbcu bankowym.

Hjalmar Schacht został uniewinniony. Brał on wprawdzie udział w organizowaniu państwa narodowo-socjalistycznego, lecz gdy poznał plany Hitlera, zrobił wszystko, aby ograniczyć ich realizację. Stwierdzono, że Schacht **przygotował bazę finansową dla zbrojeń niemieckich,** lecz — zdaniem Trybunału — same zbrojenia, bez spisku przeciwko pokojowi, nie stanowią zbrodni po myśli statutu Trybunału. Schacht **brał udział w przyłączeniu Austrii do Rzeszy i okupowaniu Sudetów,** lecz Trybunał doszedł do przekonania, że Schacht nie należał do bliskich i zaufanych współpracowników Hitlera. Od kwietnia 1936 r. zaczął stopniowo tracić wpływy i został usunięty w cień przez organizatora zbrojeń niemieckich, Goeringa.

„Okoliczności łagodzące"

Karol Doenitz gwałcił wprawdzie przepisy prowadzenia wojny na morzu i wydawał rozkazy zatapiania statków neutralnych, jednakże ponieważ admiralicja brytyjska uprzedziła, że wszystkie statki, płynące w nocy po Skagerrak, ryzykują zatopienie bez uprzedzenia, adm. Nimitz zaś zeznał, że USA wydały rozkaz wojny podwodnej bez ograniczeń na Pacyfiku, Trybunał oświadczył, że oskarżenie przeciw Doenitzowi nie weźmie pod uwagę występków, popełnionych przez admiralicję niemiecką przeciw prawu międzynarodowemu.

Erik Raeder, jako szef marynarki wojennej w latach 1938—1943 uczestniczył w przygotowaniach do wojny zaczepnej, odegrał czynną rolę w inwazji Norwegii, **przyczynił się do opracowania planów inwazji na Polskę** i ZSRR.

Baldur von Schirach wychowywał młodzież niemiecką wyłącznie w kulcie siły. Jest on odpowiedzialny bezpośrednio za wykonanie programu pracy w Austrii, gdy był gauleiterem Wiednia. Wydał rozkaz wywiezienia 58 tysięcy Żydów z Wiednia.

Fritz Sauckel jest całkowicie odpowiedzialny za program robót przymusowych i wywiezienie na roboty 5 milionów ludzi.

Morderca jeńców radzieckich

Alfred Jodl odegrał czynną rolę w przygotowaniach do „anschlussu" i ataku na Czechosłowację, przygotował plan inwazji na Norwegię, Grecję, Jugosławię. **Podpisał rozkazy, nakazujące systematyczne uśmiercanie żołnierzy Armii Czerwonej, wziętych do niewoli.**

Obrona Jodla opiera się wyłącznie na teorii wykonywania rozkazów. Trybunał oświadcza w tej sprawie: „Ślepe posłuszeństwo żołnierza w żadnym wypadku nie może usprawiedlić zbrodni na tak wielką skalę. Każdy powinien znaleźć we własnym sumieniu granicę, poza którą nawet posłuszeństwo staje się zbrodnią".

16 lipca 1934 uratował Papena

Franz von Papen zwolniony jest ze wszystkich zarzutów. Trybunał bierze pod uwagę fakt, że **w dniu 16 lipca 1934 roku (!)** w przemówieniu wygłoszonym w Marbourg, **potępił formalnie reżim terroru, ustanowiony w Niemczech przez hitlerowców.** W wyniku czystki z 31 lipca został aresztowany, a dwaj jego współpracownicy zamordowani. Mianowany ambasadorem Rzeszy w Austrii, odegrał wprawdzie wielką rolę w przygotowaniu „anschlussu", lecz Trybunał nie był w posiadaniu żadnego dowodu, że von Papen wypowiadał się za okupacją przy użyciu siły. Po „anschlussie" wycofał się z życia politycznego i został powołany przez Hitlera w 1939 r. na stanowisko ambasadora w Turcji. Ta ostatnia jego działalność nie została uznana za zbrodniczą na skutek dowodów, dostarczonych Trybunałowi przez obrońców.

Arthur Seyss-Inquart, b. kanclerz austriacki i gubernator Holandii organizował pogromy żydowskie, deportację Żydów do obozów koncentracyjnych i konfiskatę ich mienia, współpracując ściśle z gestapo. **Jako zastępca gen. gub. Polski oświadczył** w listopadzie 1939 r., **że Polska powinna być administrowana w ten sposób, aby wszystkie siły gospodarcze Polski służyły celom Niemiec. Popierał prześladowania Żydów w Polsce i przyczynił się do masowych mordów wśród inteligencji polskiej.** Jako wysoki komisarz w Holandii, Inquart żelazną ręką zdusił wszelką opozycję przeciwko okupacji niemieckiej.

Alfred Speer, minister zbrojeń, należał do niewielu ludzi, którzy mieli odwagę powiedzieć Hitlerowi, iż wojna jest przegrana i rozporządzeniami swymi sabotował dalsze prowadzenie działań wojennych. Jako szef organizacji Todta zmuszał deportowanych do pracy przymusowej w przemyśle niemieckim.

Neurath, zły doradca

Arthur v. Neurath, jako b. min. spraw zagr. doradzał Hitlerowi wycofanie się z Międzynarodowej Konferencji Rozbrojeniowej i wpłynął bezpośrednio na decyzję Hitlera w sprawie wkroczenia do Nadrenii. Brał czynny udział w przygotowaniach do wojny napastniczej. W Protektoracie zaprowadził niemieckie ustawy rasistowskie. W wielu jednak wypadkach użył swego osobistego wpływu w gestapo i formacjach SD, aby zwolnić patriotów i studentów czechosłowackich. W r. 1941 Hitler wezwał do siebie Neuratha czyniąc mu wyrzuty, iż rządy jego są zbyt łagodne.

Hans Fritsche, zastępca Goebbelsa pod koniec wojny, był ściśle podporządkowany rozkazom ministra propagandy, lecz osobiście nie odegrał poważnej roli w kampanii propagandowej.

Martin Borman, zastępca Hitlera, sądzony zaocznie, opracował program pracy przymusowej i wydał specjalne rozporządzenia o traktowaniu robotników i jeńców. M. in. nakazał użycie broni oraz wprowadził kary cielesne dla jeńców wbrew ogólnie uznanym zasadom międzynarodowym. Ponosi też odpowiedzialność za linczowanie lotników sojuszniczych.

WYROK

Wczoraj, we wtorek 1 października 1946 r. — dokładnie w 85 miesięcy po rozpętaniu przez Hitlera 2-giej wojny światowej — dobiegł końca największy w dziejach świata proces.

O obliczu duchowym oskarżonych, o rozmiarze popełnionych przez nich zbrodni — nie! O tym tu, w Polsce, najmniejszej nie ma potrzeby mówić. Wystarczy przejść się ulicami Warszawy i pustynią dawnego ghetta; wystarczy przyjrzeć się niezabliźnionym po salwach egzekucyjnych ranom murów i wystarczy zajrzeć w oczy matkom i ojcom, braciom i siostrom i dzieciom pomordowanych, by wszystko odrazu wiedzieć. Więcej i dokładniej, aniżeli na to pozwala jakikolwiek najbardziej drobiazgowy akt oskarżenia i jakikolwiek najdłuższy przewód sądowy.

Proces norymberski trwał ponad 10 miesięcy i 405 posiedzeń. Pomimo swoich dłużyzn oraz propagandowych przemówień, jakie pozwolił wygłaszać oskarżonym ku uciesze „nawróconych" Niemców, niewątpliwie zadanie swe wypełnił. Przez drobiazgowe i cierpliwe nagromadzenie niezbitych dowodów winy uczynił wszystko, co w ludzkiej mocy, by przekonać — nie oskarżonych, bo tych sam pan Bóg nie przekona — ale naród niemiecki o zbrodniczym szale, którym był hitleryzm.

Międzynarodowy Trybunał wojenny uznał za zbrodnicze 4 organizacje niemieckie: kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej, organizacje SS, SD i Gestapo. Jest to bezsprzecznie poważne osiągnięcie sprawiedliwości. Oznacza bowiem pociągnięcie do odpowiedzialności karnej blisko 2 milionów Niemców za przynależność do wymienionych organizacji, niezależnie od indywidualnej odpowiedzialności za przestępstwa. Oznacza to w dalszej konsekwencji poważny wkład w dzieło oczyszczenia Niemiec z elementów hitlerowskich. Oczywiście, pod warunkiem, że ogólne w tej dziedzinie orzeczenie Trybunału będzie dokładnie i konsekwentnie realizowane.

Uznając powyższe zasługi Trybunału Międzynarodowego, musimy jednak z równą bezstronnością ocenić wydane przezeń wyroki skazujące część spośród oskarżonych n a w i ę z i e n i e i 3 wyroki u n i e w i n n i a j ą c e.

Korespondenci zanotowali, że te ostatnie wywołały zdumienie na ławach oskarżonych. Zapewne nie mniejsze będzie zdziwienie i oburzenie dziesiątków milionów ludzi na całym świecie.

Bo jakże inaczej! Jeszcze w poniedziałek sędzia brytyjski Norman Berkett jednym tchem wyliczał Goeringa, Schachta i Papena, uwypuklając ich rolę w krytycznych dniach 1933 roku, kiedy to ci „trzej zbrodniarze" dopomogli Hitlerowi do objęcia władzy.

Cały świat wie dokładnie o tym, że p. Hjalmar Schacht, członek partii nazistowskiej od 1933 r. minister gospodarki i prezydent Banku Rzeszy umożliwił Hitlerowi finansowanie zbrojeń na niespotykaną w dziejach skalę, t. j. realizację w o j n y. Cały świat wie o tym, że von Papen, szef sieci szpiegowskiej jeszcze w pierwszej wojnie światowej, utorował Hitlerowi drogę do kanclerstwa i do drugiej wojny światowej, w czasie której jako ambasador w Turcji oddał mu bezcenne usługi. Cały świat wie o tym, że Hans Fritschke, zastępca Goebbelsa, szef propagandy radiowej i wydziału prasy w ministerstwie propagandy, systematycznie zatruwał i wypaczał duszę narodu niemieckiego.

I trzy wyroki uniewinniające?

A inni, których skazano na 10, 15, 20 lat więzienia, czy nawet więzienie dożywotnie? Narzucają się tu słowa ostrzeżenia, które w czasie procesu wypowiedział jeden z prokuratorów brytyjskich: jeżeli w tym procesie ci, którzy organizowali wojnę i popełnili największe w historii zbrodnie nie poniosą najwyższej kary — kary śmierci — jakże będziemy mogli sądzić i karać znacznie od nich pośledniejszych przestępców?

Uniewinniające wyroki w procesie norymberskim muszą rozbudzić zdumienie i oburzenie w każdym uczciwym człowieku. Nie dlatego, że świat pragnie zemsty, ale dlatego, że oczekiwał — sprawiedliwości!

* *

Naród polski, który z napięciem śledził przebieg procesu w Norymberdze, ma to zadośćuczynienie moralne, że Hansowi Frankowi, katowi „Generalnej Guberni", wymierzono karę najwyższą. I że Trybunał napiętnował agresję Hitlera na nasz kraj jako niczym nieusprawiedliwioną, zbójecką napaść.

Ale właśnie dlatego i w imię milionów naszych poległych mamy prawo domagać się wydania Sądowi Rzeczypospolitej Hansa Franka. By tu, na tej ziemi, którą pogrążył we krwi i męce, była mu wymierzona sprawiedliwość ostateczna.

* *

Sens procesu norymberskiego przerasta los indywidualny 21 zbrodniarzy hitlerowskich.

Po pierwszej wojnie światowej cesarz Wilhelm spokojnie rąbał drwa w Holandii a innym podpalaczom świata — jak np. Hindenburgowi i Ludendorfowi — nie spadł włos z głowy.

W Norymberdze natomiast, po raz pierwszy bodaj w historii, członkowie rządu i organizacji, którzy pogwałcili prawo międzynarodowe, ponieśli osobistą i f i z y c z n ą odpowiedzialność. Po raz pierwszy ludzkość ukarała tych, którzy zapomnieli iż „wojna jest nielegalna a ci, którzy ją przygotowują popełniają przestępstwo". (Słowa przewodniczącego Trybunału Lawrence'a).

Jeżeli ta prawda przeniknie głęboko w świadomość ludzi, którzy dziś znowu, na wykrwawionym jeszcze ciele świata, kraczą o wojnie i podżegają do wojny — to będzie to największym bez wątpienia osiągnięciem procesu norymberskiego.

B. W.

Niejednolite zachowanie się zbrodniarzy

Wściekłość Franka, łzy Fritscha i wzruszenie Schachta

NORYMBERGA (API). — Orzeczenie winy Goeringa, Hessa i Ribbentroppa czytał główny sędzia radziecki, gen. Nikiczenko.

Goering, słysząc orzeczenie, które uznaje go winnym z tytułu wszystkich punktów oskarżenia, nie okazuje wzruszenia. Bardzo sztywny, zaledwie trochę pochylony naprzód, z zaciśniętymi zębami, wysłuchuje długiej listy zbrodni, zarzucanych mu przez Trybunał Międzynarodowy.

Natomiast **Hess** jest oszołomiony. Nie zdaje sobie sprawy, że to o niego chodzi. Nawet nie nałożył słuchawek na uszy i nie wie, o czym się mówi, gdyż nie rozumie po rosyjsku. Raz po raz twarz jego wykrzywia się potwornie. Następnie rysuje coś, co wydaje się podobne do karykatur, które zamazuje natychmiast. **Ribbentrop** pozostaje całkowicie niewzruszony.

Gdy sędzia francuski, prof. Donnadieu de Vabres, czyta orzeczenie winy **Keitla,** twarz zbrodniarza nie drgnęła nawet. Gdy potem Lawrence omawia winę **Kaltenbrunnera,** ten siedzi ze skrzyżowanymi rękami i zachowuje zwykły brutalny wyraz twarzy, który go charakteryzuje.

Następnie gen. Nikiczenko czyta winy **Rosenberga.** Słysząc, że został uznany winnym wszystkich punktów oskarżenia, b. minister schyla głowę i wydaje się przygnębiony. Gdy generał radziecki kończy czytanie, Rosenberg, kat terenów okupowanych w ZSRR, nie podnosi głowy.

Frank zaciska zęby

Lawrence zabiera głos ponownie, aby oświadczyć, że **Frank został uznany za winnego z tytułu zbrodni, popełnionych przeciwko ludzkości. Słuchając orzeczenia, b. gubernator Polski z wściekłością zaciska zęby.** Gdy mowa o masowych deportacjach nieszczęśliwych jego poddanych, swą masywną i brutalną twarzą robi wyraźne znaki sprzeciwu.

Znów mówi sędzia francuski, oznajmiając, że **Frick,** b. min. spraw wewn. został uznany za winnego nie tylko zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, ale jeszcze zbrodni przeciwko pokojowi. Frick dumnie podnosi głowę, nie może jednak opanować zdenerwowania, które ujawnia się mruganiem oczu i lekkim drżeniem rąk.

Dla wysłuchania swego orzeczenia, **Streicher** krzyżuje ręce i opiera się wygodnie o ławki. Po raz pierwszy przestał żuć gumę. Jego sąsiad, **Funk,** nie wychodzi ze zwykłego stanu odrętwienia, gdy słyszy, że uznany jest za winnego zbrodni przeciw pokojowi i ludzkości oraz zbrodni wojennych. Głowa opada mu na piersi i zamyka oczy tak, jak gdyby chciał skupić się, by lepiej wysłuchać swoich potwornych zbrodni.

Sesja zostaje przerwana o godz. 12.30. Sala opróżnia się powoli. Oskarżeni nie opuszczają swych miejsc. Są całkowicie otoczeni kordonem policji wojskowej. Siedząc nadal prawie bez ruchu, zaczynają po cichu rozmawiać między sobą. Jedynie Rosenberg zakrywa twarz dłońmi, wydaje się zupełnie złamany, nie bierze udziału w rozmowie. Adwokaci niemieccy musieli prawdopodobnie dostać zarządzenie, aby nie rozmawiali ze swymi klientami, gdyż wbrew zwyczajowi nie zamieniają z nimi ani słowa.

Pierwszy wyrok uniewinniający Zdziwienie oskarżonych

Schacht siedzi z miną wściekłą, która bardziej niż kiedykolwiek przypomina buldoga. **W chwili, gdy dowiaduje się, że uznany jest za niewinnego i będzie zwolniony natychmiast po zamknięciu sesji, nie może opanować wzruszenia. Wszyscy zbrodniarze obracają się w jego stronę, osłupiali ze zdziwienia.** Przez kilka minut na ławie oskarżonych panuje niezwykłe ożywienie.

Po krótkiej przerwie Trybunał wznawia czytanie orzeczeń winy następnych oskarżonych. Dwaj wielcy b. admirałowie, **Doenitz** i **Raeder** pozostają nieporuszeni, jak gdyby zamarli w pozycji „na baczność".

Baldur von Schirach również pozostał niewzruszony. **Sauckel,** szef pracy przymusowej słuchał z uwagą, ale i z ironicznym aroganckim uśmiechem. Raz po raz zaprzeczał poruszeniem głowy i szeptał „nein, nein".

Jodl. uznany winnym wszystkich punktów oskarżenia, słucha z zamkniętymi oczyma; siedzi sztywny i nieporuszony. **Von Papen, gdy słyszy, że jest uniewinniony, uśmiecha się i odrazu potakuje głową, wyrażając swą aprobatę.** Tak samo, jak poprzednio, gdy Schacht został uniewinniony, **wszyscy jego towarzysze spoglądają ze zdziwieniem na niego.** Jodl i Seyss Inquart, siedzący obok, składają mu życzenia.

Seyss Inquart i **von Neurath** nie okazują wzruszenia, gdy dowiadują się, że zawinili z tytułu wszystkich punktów oskarżenia. Orzeczenie w sprawie **Fritschego** jest przedostatnim. Fritsche, gdy dowiaduje się, że jest wolny, wyraża radość.

Trybunał przechodzi następnie do orzeczenia winy **Bormana,** który jest sądzony zaocznie. Jest on uznany za winnego zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Fritsche i teraz nie może się uspokoić. Oczy jego pełne są łez. Chyba teraz dopiero zdaje sobie sprawę z tego, co go spotkało.

Utrzymanie granicy polskiej warunkiem bezpieczeństwa Francji

PARYŻ. (Obsł. wł.). — Paryskie pismo „France Nouvelle" zamieściło artykuł pt. „Utrzymanie granicy niemiecko-polskiej, ustalonej w Poczdamie, warunkiem bezpieczeństwa francuskiego", z podtytułem: „Mołotow zasłużył się dobrze Pokojowi i Interesom Francji".

Pismo, popierając całkowicie wypowiedź Mołotowa w sprawie zachodnich granic Polski, atakuje ostro dziennik „Le Monde", który wstrzymał się od wyrażenia protestu na oświadczenie Byrnesa i nie znalazł żadnych niedogodności w tym, ażeby Śląsk powrócił do Niemiec". Sugestię „Le Monde" o możliwości podziału Polski między Związkiem Radzieckim a Niemcami „France Nouvelle" zaopatruje zdaniem: „Czego antysowietyzm nie każe mówić! Na całe nieszczęście dla „Le Monde"... i Byrnesa twarde oświadczenie Mołotowa obaliło wytwory tak mozolnego systemu myślenia".

Zdaniem pisma nikt nie może kwestionować zachodnich granic Polski, a oświadczenie Mołotowa spotkało się z poklaskiem nie tylko Polaków, lecz wszystkich przyjaciół pokoju, a szczególnie narodu francuskiego. „Zagadnienie śląskie jest niesłychanie doniosłe dla naszego bezpieczeństwa. Bez pozycji na Odrze i Śląsku Niemcy nigdyby nie zagrozili sąsiadom z nad Renu i spoza kanału. Poczdam pozbawił Niemców ich arsenału wojennego: okręgu przemysłowego Śląska.

Losy Śląska tym bardziej obchodzą Francuzów, że Śląsk jest polski i stamtąd Francja dostaje 100.000 ton cennego węgla miesięcznie... Nowa granica uniemożliwia powrót do proniemieckiej polityki Becków sprzed wojny". W zakończeniu pismo domaga się większego zacieśnienia przyjaźni z Polską.

Co to jest „złe wrażenie"

LONDYN. (SAP). W. Brytania ostrzegła Islandię, że odrzucenie amerykańskiego projektu umowy co do baz w Islandii i ułatwień dla St. Zjednoczonych w komunikacjach z wojskami okupacyjnymi w Europie sprawiłoby złe wrażenie. Nota brytyjska została wydana na skutek interwencji rządu St. Zjednoczonych w brytyjskim m. spraw zagr.

Delegacja żydowska u min. Bevina

LONDYN (PAP). — Delegacja żydowska z przewodniczącym Agencji Żydowskiej, Weizmannem na czele, została przyjęta we wtorek przez ministra Bevina w obecności ministra kolonii Halia.

Jak stwierdza rzecznik Agencji Żydowskiej rozmowy poświęcone były usiłowaniu dojścia do porozumienia w sprawie warunków uczestnictwa delegacji żydowskiej w konferencji palestyńskiej.

Otwarcie wystawy grafiki polskiej w Moskwie

przy udziale przedstawicieli obu rządów

MOSKWA. (PAP). W salonach Zw. Plastyków odbyło się otwarcie wystawy współczesnej grafiki polskiej. Na wernisaż przybyli przedstawiciele radzieckiego Min. Spraw Zagr. z wicem. Dekanozowem na czele, Min. Oświaty, Komitetu do Spraw Sztuki i Tow. Łączności Kulturalnej z zagranicą z min. Kałasznikowem, wiceprezesem Anisimowem i wiceprezesem Karaganowem na czele, przdstawiciele plastyków radzieckich z prezesem Zw. Plastyków Gerasimowem, przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych, korespondenci radzieccy i zagraniczni.

Ze strony polskiej obecny był chargé d'affaires ambasady R. P. w Moskwie dr Wolpe, personel ambasady oraz komisarz wystawy rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Ostoja-Chrostowski i dr Grottowa z Min. Kultury i Sztuki.

Wojsko po stronie powstańców

ATENY. (PAP). Sąd wojenny w Larissa skazał na karę śmierci 4 żołnierzy greckich, a 14 na dożywotnie więzienie, za usiłowanie przejścia na stronę partyzantów podczas działań wojennych przeciwko „uzbrojonym bandom". 15 żołnierzy otrzymało długoterminowe kary więzienia.

Wojsko otrzymuje sukienne mundury

W związku z nadchodzącą zimą przystąpiono do wydawania żołnierzom sukiennego umundurowania.

Fakt ten zasługuje tym bardziej na uznanie, że po pierwszej wojnie światowej, jeszcze w latach 1923 — 1924 można było zanotować wypadki niedostatecznego zaopatrzenia wojska w umundurowanie.

AZS — Skra

DZIŚ O GODZ. 17 NA BOISKU SKRY, Mokotowska 3, odbędzie się spotkanie o mistrzostwo kl. A dwóch najsilniejszych zespołów Warszawy w szczypiorniaku AZS — SKRA.

Jutro w czwartek w parku Sobieskiego grają o godz. 17 K.S. Śródmieście z RKS Marymont.

DNIA 5 b.m. O GODZ. 16-ej w gmachu P.C.K., ul. Pius 24, odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie Sędziów piłki ręcznej okręgu warszawskiego.

(sz)

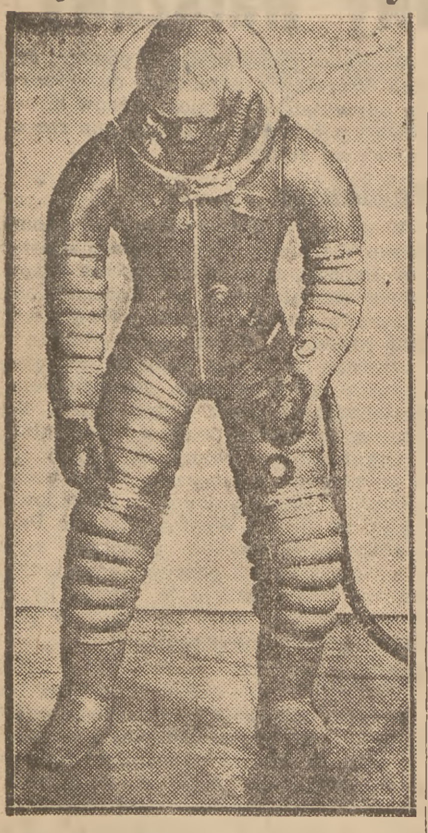
Odznaka Kościuszkowców

celem upamiętnienia bohaterskich czynów 1 Warsz. Dyw. Piechoty

W najbliższym czasie zostanie wydana odznaka pamiątkowa I Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Odznaka ta ma na celu — jak mówi jej statut — „upamiętnienie bohaterskich czynów 1 Warszawskiej Dywizji Piechoty, która była zapoczątkowaniem odrodzonego Wojska Polskiego".

Prawo do otrzymania odznak posiadają: każdorazowy dowódca dywizji i jego zastępca do spraw polit.-wychow.; oficerowie i szeregowi, którzy w szeregach dywizji brali udział w bojach na sławnym szlaku Lenino — Berlin przez okres 3 miesięcy; ranni w bojach 1 W D. P.; osoby wojskowe i cywilne, wyjątkowo zasłużone dla dywizji.

Rycerz stratosfery



Zdawałoby się, że to średniowieczny rycerz, a to nowocześnie ubrany lotnik do podróży stratosferycznych.

„Mam wielki podziw dla ludu polskiego“

Prezydent Ekeberg zwiedził miasta, kliniki i zakłady opiekuńcze

W słoneczny ranek poniedziałkowy poczet samochodów wyruszył z Pałacyku Myśliwskiego w Łazienkach. Pierwszy z nich wiózł gościa szwedzkiego, prez. Lars Birger Ekeberga i towarzyszących mu przedstawicieli szwedzkich instytucji opiekuńczych, działających na terenie Polski, dalsze — delegatów służby zdrowia i pracy.

Wizyta prez. Ekeberga w naszej stolicy miała między inn. na celu zbadanie, w jakim stopniu akcja Szwedzkiej Komisji Pomocy Międzynarodowej dla Europy okazała się skuteczna i w jakim kierunku winna być kontynuowana. Sanitariat polski ze swej strony chciał przekonać gości, że wszystko, co zostało ofiarowane, znalazło jak najwłaściwsze zastosowanie.

W tym celu wczorajsza wycieczka zwiedziła kliniki, szpitale, przedszkola i ogródki jordanowskie.

OPERACJA SZWEDZKIMI NARZĘDZIAMI

Pierwszy etap, to klinika dziecięca przy ul. Litewskiej

Przybysze przechodzą przez wielki hall, pełen płaczących dzieci, zwiedzają salę po sali, poprzez szklane okno sali operacyjnej przyglądają się operacji. Chorzy leżą na szwedzkich łóżkach, otrzymują zabiegi przy pomocy szwedzkich narzędzi, szwedzkie lancety połyskują w rękach operatora. Prez. Ekeberg wyraża ubolewanie z powodu szczupłej biblioteki czasopism fachowych. Być może, że natchnie go to myślą przesłania nam dzieł medycznych...

Życie szpitalne, pochwycone na gorąco, stało się po raz drugi udziałem gości szwedzkich Szpitala Dzieciątka Jezus. Tu ponownie, na oddziale chirurgii urazowej i wewnętrznym, mieli okazję przekonać się, jak szybko odradza się nasze szpitalnictwo przy ich pomocy.

WŚRÓD NAJMŁODSZYCH

Dalszy ciąg objazdu pozwolił ocenić, jaką wagę ma dożywianie ubogiej dziatwy Warszawy. Żłobek na Lesznie, przedszkole RTPD na Żoliborzu, Ogródek Jordanowski na Wawelskiej dały wyraz swej wdzięczności za pamięć i opiekę. w pieśniach i deklamacjach. W poradni polsko-szwedzkiej na Wiejskiej 19 kierownicy tej placówki, dr Neumüller i dr Górecki zakomunikował, iż przy pomocy dwu aparatów Rentgenowskich: normalnego i małokalibrowego do zdjęć masowych, przeprowadzono badania 25.000 pracowników zakładów przemysłowych. Takiż aparat ruchomy, czynny obecnie na terenie szpitala Dzieciątka Jezus, prześwietla młodzież szkół akademickich.

POLSKA NA PIERWSZYM MIEJSCU W AKCJI POMOCY

Po powrocie do Pałacyku Myśliwskiego prez. Ekeberg podzielił się z przedstawicielami prasy wrażeniami, jakie odniósł w czasie trzydniowego pobytu w Warszawie:

— Były chwile — mówił — kiedy wydawało mi się, że przeżywam jakiś okropny sen. Wasze miasto trzeba zobaczyć na własne oczy, by mieć pojęcie o rozmiarze jego zniszczeń. Najpierw widziałem ghetto i zrujnowane dzielnice, po tym — odbudowę i pracę. Mam wielki podziw dla ludu polskiego, który z ruin chce dźwignąć i dźwiga nową stolicę.

— Jeśli chodzi o pomoc Szwecji, to zdajemy sobie sprawę, że Polska potrzebuje jej więcej, niż inne państwa. Stoję na czele Szwedzkiej Komisji Pomocy Międzynarodowej dla Europy, która stworzona została w marcu 1943 r. i miała na celu koordynację wysiłków najrozmaitszych instytucji prywatnych i charytatywnych, zajmujących się pomocą dla zniszczonego wojną kontynentu. Komisja ta jest instytucją państwową i reprezentuje rząd szwedzki oficjalnie. W chwili obecnej dysponujemy kapitałem 17 milionów koron, a z dniem dzisiejszym rozpoczyna się nowa akcja propagandowa i zbiórka w całej Szwecji, zainaugurowana przez szwedzkiego następcę tronu apelem radiowym do społeczeństwa. Jeszcze przed zimą przybędą do Polski transporty odzieży i obuwia, głównie z demobilu.

Prez. Ekeberg dziś opuszcza Warszawę. Gościliśmy wielkiego społecznika, którego rozumna, celowa pomoc jest najlepszym wyrazem przyjaźni Szwecji dla Polski. (Wr)

Gorąco tu i duszno, ale czarownie

Pióropusze palm kołyszą się w słońcu

(Od specjalnego wysłannika „Życia Warszawy“)

Poznań. Z omszałej skały spływa z szumem srebrna struga potoku. W gorącym przesiąkniętym wilgocią powietrzu płuca pracują nad siły. Zmęczone oczy wypatrują z niepokojem, czy w plątaninie dżungli nie zamigoce płowe cielsko tygrysa, ale już po chwili zapominają o strachu, urzeczone pięknem tego, co widzą.

Nisko przy ziemi kwiaty dziwaczne, bajecznie kolorowe i fantastycznie ukształtowane. Nad nimi plątanina najprzeróżniejszych krzewów i lian. Gdzie niegdzie strzela drzewko bambusowe a pnie palm uciekają w górę, ku słońcu, nadstawiając swe bujne pióropusze.

Oczarowany błąkałem się po wysypanych złotym piaskiem ścieżkach, upajałem się wonią kwiatów i całym tym bujnym przepychem tropikalnej roślinności. Myliłby się jednak czytelnik gdyby sądził, że byłem gdzieś daleko na jakiejś wyspie Morza Południowego. Wprost przeciwnie, ażeby się tam znaleźć wystarczy poprostu kupić bilet do Poznania i przejść się tam do Parku Wilsona, w którym mieści się słynna na cały świat palmiarnia.

URATOWANA — ODŻYŁA

Przed wojną palmiarnia ta uchodziła za jedną z największych w świecie. Była dumą Poznania i przedmiotem zachwytu odwiedzających ją cudzoziemców. Potem przyszli Niemcy, którzy uznali ją za idealną placówkę propagandy imperialno-kolonialnej. W okresie walk o Poznań od pierwszych wystrzałów prysły szklane ściany, palmiarnia stanęła w obliczu zagłady. Większość bezcennych roślin wymarzła, ofiarność jednak robotników uratowała resztę. W okresie najgorętszych walk ukryci w piwnicach palacze podtrzymywali ogień w instalacji ogrzewczej, a z pojawienie się pierwszych żołnierzy radzieckich przystąpiono do łatania dziur i naprawy szyb. Potym z pomocą przyszło miasto, dawni bywalcy i przyjaciele również nie zawiedli w potrzebie. Ściągnięto z innych miast co się dało. Po upływie 15 miesięcy palmiarnia odzyskała dawną świetność.

OD EUKALIPTUSA DO INDYJSKIEGO NENUFARA

W centralnym pawilonie rosną palmy. Obok za szklaną ścianą rośliny tropikalne ozdobne jak epifity, a przede wszystkim najpiękniejsze egzemplarze storczyków, z których niejeden wart jest dziesiątki tysięcy złotych. Dział roślin użytkowych wypełniają fikusy, rycynusy, a przede wszystkim banany. Potem rośliny wodne — piękne jezioro a na jego powierzchni lotosy, indyjskie nenufary i chiński ryż. Potem znowu rośliny dekoracyjne a z kolei drzewa i krzewy zimo-zielone. Cynamon i figa i cytryna rosną swobodnie. Zato eukaliptus, który w swojej ojczyźnie dochodzi do 150 m. wysokości, napotkał na 20 metrze szklaną przegrodę dachu. Nie mogąc w górę, nieszczęsny olbrzym rośnie w szerz i zwija się jak cielsko węża w stronę kaktusiarni. Wreszcie i kaktusiarnia. Gorąca, piaszczysta pustynia, gdzie niegdzie rozpalone kamienie, gdzie niegdzie kolczaste główki kaktusów — na wzgórzu królują dwie wspaniałe agawy.

Krótko mówiąc 300 gatunków roślin a ile egzemplarzy — nie zliczył nikt i nikt też zliczyć nie potrafi.

NARESZCIE SAMOWYSTARCZALNA

300 gatunków to jednak prawdę mówiąc nie więcej jak 60 proc. przedwojennego stanu. Ciągle jeszcze brak bowiem palm, paproci drzewiastych i niektórych lian. Ale odzyskanie ich to już tylko kwestia czasu.

Palmiarnia nawiązała kontakt z zagranicą, drogą wymiany zdobywa nasiona i już stanowi poważny teren badawczy dla uczonych. Ale nie tylko dla nich. Dla mieszkańców poznańczyków jest to po staremu najmilsze miejsce, do którego tłumnie uczęszczają. Ponieważ dochód z samych tylko biletów przynosi miesięcznie ponad 100 tys. zł., po raz pierwszy w historii swego istnienia palmiarnia przestała być deficytową.

A. Fedorowicz.

Z KRAJU

(Obsługa własna).

OKRADANIE POLSKI

ŁÓDŹ. W tych dniach milicjanci łódzcy ujęli na rogatkach Łodzi bandę spekulantów trudniących się przemytem żywności do Niemiec. Spekulanci rozporządzali własnym taborem samochodowym. Skonfiskowano 8 ton mąki i 9 świń.

Przestępcy odpowiedzą przed sądem za okradanie Polski na rzecz Niemiec.

EKSPORT GRZYBÓW

GDYNIA. „Społem“ przystąpiło do eksportu grzybów solonych Są to przeważnie kurki, które wysyła się w poważnych ilościach do Szwajcarii i Belgii. Niewątpliwie ta nowa dziedzina eksportu ma najlepsze widoki rozwoju.

IMPORT RUD

GDAŃSK. W ciągu sierpnia importowano przez Gdynię i Gdańsk 114 ton rud szwedzkich wartości około 90 milionów złotych. Dostawy radzieckich rud żelaznych w sierpniu wyniosły ca 26 tys. ton, wartości około 24,8 mil. zł., rudy manganowej (nikopolskiej) 4.873 tony, wartości 7.251.000 złotych.

Zawarta z ZSRR umowa na dostawę rud żelaznych w ilości 100.000 ton została już w 75% wykonana. Ogólne dostawy rud żelaznych ze Związku Radzieckiego od początku zawarcia umowy wyniosły około 75 tys. ton, pozostała ilość dostarczona będzie w październiku.

KONTAKTY ROLNICZO-HANDLOWE ZE SZWAJCARIĄ

GRUDZIĄDZ. Celem zwiększenia oraz podratowania pogłowia bydła w Polsce, zamierza Samopomoc Chłopska w drodze przez Wydział Przemysłowo-Rolny „Społem“ sięgnąć do bogatego rezerwuaru bydła rasowego, jaki stanowi Szwajcaria.

W tym celu wystąpił ostatnio wydział ten do odpowiednich władz rolniczo-handlowych w Bernie, z prośbą o udzielenie rzeczowych informacyj odnośnie sprowadzenia ze Szwajcarii 2.000 sztuk bydła hodowlanego, częściowo licencjonowanego, rasy szwajcarskiej dla podniesienia rasowości polskiej hodowli.

ZBOŻE RADZIECKIE DLA ZIEM ODZYSKANYCH

PRZEMYŚL. Przez Przemyśl przechodzą obecnie, znaczne transporty pszenicy i żyta z ZSRR. Zboże to przeznaczone jest na akcję siewną dla Ziem Odzyskanych.

Ogółem otrzymamy na ten cel z ZSRR 62 tys. ton ziarna.

Tylko 22.000 Niemców pozostało na Śląsku

W toku obrad Wojew. Rady Narodowej w Katowicach wojewoda gen. Zawadzki złożył sprawozdanie z przebiegu akcji wysiedlania Niemców. Ogólna ilość Niemców, którzy w r. b. na podstawie przepustek granicznych wyjechali z wojew. śląsko-dąbrowskiego do Rzeszy wynosi 260.644 osoby. Faktyczna ilość wysiedlonych jest większa. Obecnie pozostaje do usunięcia tylko 22.000 Niemców.

CZYS ZŁOŻYŁ OFIARĘ NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ?

Szach królowi



Gra w szachy nie należy do łatwych rozrywek, które nie angażują pracy mózgu. Nasze zdjęcie mówi o tym wyraźnie. Ci panowie, biorący udział w turnieju szachowym wiele godzin muszą porządnie się „nagłowić“, nim przesuną jedną figurę na biało-czarnej szachownicy.

780 bibliotek Zw. Zawodowych

Nowe kadry bibliotekarzy

Wydział Kulturalno-Oświatowy przy KCZZ przystąpił do planowej organizacji czytelnictwa w Związkach Zawodowych. Czynnych już jest obecnie 780 bibliotek. Najwięcej bibliotek posiadają związki zawodowe metalowców, kolejarzy, górników, które zgromadziły w swych bibliotekach około 60 tys. tomów.

W tej chwili organizuje się 53 biblioteki ruchome, z których 8 rozesłano już w teren, a reszta przekazana będzie poszczególnym OKZZ. Ponadto wydział przekazał 3626 książek i broszur dla zasilenia stałych bibliotek poszczególnych związków zawodowych.

Polityka KCZZ w zakresie czytelnictwa przewiduje tworzenie bibliotek stałych przy większych zakładach pracy oraz sieci bibliotek ruchomych, które zasilałyby mniejsze zakłady pracy, drogą wymiany tych bibliotek.

Celem stworzenia nowych kadr fachowców zorganizowany zostanie w najbliższym czasie kurs dla bibliotekarzy i instruktorów w związkach zawodowych. Obecnie referat biblioteczny Wydz. Kulturalno-Oświatowego KCZZ kończy przeprowadzanie ankiety, celem zorientowania się w zainteresowaniach książką wśród szerszych mas pracowniczych i opracowania nowego kierunku czytelnictwa w związkach zawodowych. (J)

Uruchomienie portu i stoczni

u ujścia Warty

Uruchomiony został port w Kostrzyniu. Jest to ważny etap w zagospodarowaniu rzeki Odry.

Port ten, położony u ujścia rzeki Warty, był zupełnie zniszczony. Obecnie wybrzeże w Kostrzyniu zostało oczyszczone z zatopionych obiektów, wyremontowano tory kolejowe na nadbrzeżu i połączono je z główną linią kolejową. Zainstalowano na wybrzeżu dwa dźwigi pływające, jeden dźwig na gąsienicach i dwa dźwigi obrotowe. Magazyny są remontowane i zostaną oddane do użytku w najbliższym czasie.

W Kostrzyniu została również uruchomiona stocznia Zarządu Wodnego, która pomimo zniszczeń i zdekompletowania urządzeń i warsztatów, pracuje normalnie. Ostatnio spuszczono z niej na wodę cztery wyremontowane barki o nośności od 300 do 400 ton każda.

Ziemie Odzyskane czekają na fachowców

Akcja osadniczo-parcelacyjna na Ziemiach Odzyskanych pociąga za sobą konieczność doraźnego przeszkolenia ludzi, zamierzających osiedlać się na terenach nowoodzyskanych oraz systematycznego instruowania ich pracy w zagadnieniach specjalnych.

Przysposabianie odbywa się stale na okresowych odprawach w Biurze Głównym Rady Społecznej Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego w Warszawie i na odprawach wojewódzkich.

Ostatnio powstały np. liczne spółdzielnie osadniczo - parcelacyjne o zróżniczkowanym charakterze pracy. Spółdzielnie te potrzebują fachowców. Pierwszy kurs dwumiesięczny dla buchalterów i kierowników spółdzielni osadniczo - parcelacyjnych, który ukończyło ostatnio 82 słuchaczy, odbył się z inicjatywy Zw. Rewizyjnego Spółdzielni na Dolnym Śląsku koło Cieplic. 20 października rozpocznie się drugi z kolei kurs dwumiesięczny. Uczestnicy kursu zostaną bezpłatnie zakwaterowani, otrzymają całodzienne wyżywienie oraz zwrot kosztów przejazdu. Na kurs ten zgłosiło się 120 kandydatów.

Grupy osadnicze, które już przesiedliły się na Ziemie Odzyskane, a nie mają dostatecznej liczby wykwalifikowanych pracowników spółdzielczych, powinny zainteresować się kursem. Informacji udziela Biuro Główne Rady Społecznej Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego przy Min. Ziem Odzyskanych Warszawa — Mokotowska 61, tel. 888-14.

Po błyskawicznym pościgu i ostrej walce

rozbito bandę w 24 godziny po napadzie

Dnia 23 września uzbrojona banda NSZ-owska w sile 30 ludzi dokonała zuchwałego napadu na spółdzielnię Samopomocy Chłopskiej w Leczenie (woj. pomorskie). Część bandytów przyjechała samochodem ciężarowym, sterroryzowała personel spółdzielni i zrabowała z kasy przygotowane na wypłaty sumę 25 tys. zł. Po 15 minutach na dwóch furmankach ściągnęła reszta bandy, która przystąpiła do systematycznego rabunku zgromadzonych w spółdzielni towarów.

W czasie napadu w lokalu spółdzielni znajdowali się przypadkowo wójt gminy Leszno, Jan Słowczyński i technik melioracyjny z Chojnic, Lechowski. Lechowski, który posiadał broń palną usiłował początkowo stawiać opór, został jednak po krótkiej walce obezwładniony Słowczyńskiemu udało się za to w pewnym momencie zmylić czujność pilnujących go bandytów. Wyskoczył oknem i mimo otworzonego za nim ognia uciekł.

Ucieczka jego speszyła bandytów. Ponieważ bali się, że po wydostaniu się na wolność Słowczyński zaalarmuje władze bezpieczeństwa, wysłali w pogoń za nim samochód, a sami wraz ze zrabowanymi towarami i skrępowanym Lechowskim odjechali w kierunku Chojnic. Pogoń dopadła Słowczyńskiego w jego zagrodzie i uprowadziła go pomimo próśb i zaklinań jego żony i dzieci.

Zawiadomiony o napadzie miejscowy posterunek M.O. nie mógł zorganizować skutecznego pościgu, albowiem składał się zaledwie z 5 ludzi. Wobec powyższego komendant posterunku zaalarmował odpowiednie władze bezpieczeństwa, a sam wraz z dwoma milicjantami podążył śladem zbrodniarzy dla dokładniejszego wykrycia drogi ich ucieczki. W lesie milicjanci odnaleźli bestialsko zmasakrowane zwłoki uprowadzonych przez bandytów Słowczyńskiego i Lechowskiego.

Po 2 godzinach w Leczenie zjawiła się grupa operacyjna okręgowego urzędu BP. Z powodu jednak spóźnionej pory pościg trzeba było odłożyć do następnego dnia.

Nad ranem komendant posterunku powrócił z meldunkiem o nowym wyczynie bandytów. Otóż po zamordowaniu Słowczyńskiego i Lechowskiego udali się oni do Czapiewic, gdzie o świcie napadli na mieszkanie niejakiego Gustawa Herbla. Mieszkanie obrabowali doszczętnie, samego zaś Herbla, mimo że nie stawiał żadnego oporu, ciężko postrzelili, po czym oddalili się w kierunku Rokity.

Grupa operacyjna wyruszyła natychmiast w pościg we wskazanym przez dzielnego milicjanta kierunku. Po śladach bandytów i dzięki informacjom udzielanym przez okoliczną ludność — bandę dopadnięto w miejscowości Mielno.

Wioskę otoczono, po czym przystąpiono do koncentrycznego ataku na niespodziewających się niczego bandytów.

Na widok żołnierzy bandyci schronili się do jednej z zagród i mimo wezwania do poddania się — podjęli beznadziejną walkę. Grupa operacyjna musiała wziąć zagrodę szturmem Dopiero kiedy funkcjonariusze bezpieczeństwa wdarli się do wnętrza chaty. bandyci rzucili broń i każdy na własną rękę rzucili się do ucieczki. Przez opasujący ich jednak pierścień udało się wydostać zaledwie kilku jednostkom. Reszta dostała się w ręce grupy operacyjnej.

W wyniku walki jeden bandyta został zabity, siedmiu zaś, a wśród nich herszt bandy, odniosło mniej lub więcej ciężkie rany.

Za zbiegami rozpoczęto energiczny pościg, do którego zgłosiła się ochotniczo miejscowa ludność, terroryzowana już od kilku miesięcy przez członków bandy, którzy pod pozorem pseudopolitycznej działalności rabowali niejednokrotnie ostatnie mienie.

A. F.

NAPAD NA SPÓŁDZIELNIĘ

Dnia 20 września r.b. został dokonany napad rabunkowy na Bank „Społem“ w mieście powiatowym Koźlu. Po sterroryzowaniu personelu i interesantów bandyci zrabowali 235 tys. zł. i uszkodzili przewody telefoniczne. W rezultacie pościgu zorganizowanego przez powiatową komendę M.O. w Koźlu ujęto trzech bandytów, a jednego zabito. Zrabowana suma została w całości odebrana i zwrócona do kasy Banku. **A. F.**

Cenne dzieła sztuki z XV i XVII wieku

odkryto na Jasnej Górze

W kaplicy z cudownym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej odkryto cenne dzieła sztuki średniowiecznej, które znawcy klasyfikują, jako najcenniejsze zabytki polskie w tej dziedzinie.

W r. 1914 adwokat warszawski Saturnin Kinkiel postanowił własnym kosztem odrestaurować kaplicę z cudownym obrazem na Jasnej Górze. Odnowieniem kaplicy zajęli się prof. Oźminowie, wybitni artyści malarze. Działania wojenne przeszkodziły pracom, które jednak podjęto w 1944 r. W czasie badania stropu kaplicy natrafiono na ślad starych malowideł. W tajemnicy przed Niemcami, interesującymi się bardzo Jasną Górą zaproszono do Częstochowy generalnego konserwatora zabytków w Polsce dr. Jana Zachwatowicza z Warszawy, oraz kustosza Muzeum Narodowego Michała Walickiego. Stwierdzili oni, że odkryte freski pochodzą z XVII w. Nie zdradzając niczego z dokonanego odkrycia Niemcom Oźminowie zajęli się zabezpieczeniem odkrytych malowideł. Ucieczka Niemców z Częstochowy pozwoliła na swobodne kontynuowanie prac.

Pewną trudność jednak sprawił brak środków finansowych na dalsze prowadzenie prac. Zrujnowany doszczętnie powstaniem warszawskim adwokat Kinkiel nie mógł nadal finansować rozpoczętego dzieła. Zwrócono się o pomoc do Ministerstwa Kultury i Sztuki. Ministerstwo odniosło się do prośby pozytywnie, postanawiając odnowić kaplicę i wziąć w ochronę cenne zabytki.

W czasie dalszych prac Oźminowie natrafili na nowe malowidła. Pod tynkiem z freskami z XVII w. odkryto malowidła z XV w. i początku XVI-go. Również na bocznych ścianach kaplicy natrafili profesorowie na malowidła z XV w. Doskonały znawca historii sztuki prof. Walicki zakwalifikował odkryte malowidła na 3-e miejsce w skali ogólnoeuropejskiej zaś w skali polskiego malarstwa średniowiecznego — na 1-sze miejsce. Wedle opinii znawców sztuki malowidła te są dziełem polskich malarzy, którzy przebywali na dworach królewskich.

Tak więc kaplica z cudownym obrazem jest nie tylko źródłem siły i mocy duchowej Narodu Polskiego, lecz również świetnym ogniskiem kultury średniowiecznej. Projekt założenia przez Ministerstwo Kultury i Sztuki Muzeum Jasnogórskiego winien się spotkać z jak największym uznaniem.

Niewłaściwe postępowanie trójek wywiadowczych

torpeduje pracę Nadzw. Kom. Mieszkaniowej

Po raz drugi zabieramy głos w tej obchodzącej wszystkich sprawie. W sprawie komisji mieszkaniowych.

Tydzień temu zebrawszy pierwsze materiały staraliśmy się dać obiektywny, bezstronny bilans działalności tych komisji (art. „Zwracamy uwagę!" w dodatku niedzielnym do „Życia Warszawy" z 22 z. m.). Stwierdzamy: O ile t.zw. „odgórne" organa kontrolne działają z całą rozwagą, wydając orzeczenia po gruntownym skontrolowaniu wniosków, o tyle t.zw. lotne komisje kontrolne, funkcjonujące w terenie, zawiodły pokładane w nich nadzieje.

Zaznaczam — nie tyczy się to wszystkich „trójek" wywiadowczych. Lecz niestety do wielu z nich mieszkańcy Warszawy mają, bo mogą mieć, słuszne i uzasadnione pretensje.

CO DO NICH NALEŻY?

Sprawia to wrażenie jak gdyby komisje udające się w teren na kontrolę nie były dostatecznie poinformowane o celu, a zwłaszcza zakresie swego działania.

Wszakże do zadań ich należy tylko i wyłącznie stwierdzenie istniejącego stanu zaludnienia w mieszkaniach. I podanie tych informacji do właściwej instancji orzekającej.

A tymczasem cóż się dzieje? Komisje często grożą na miejscu wyrokiem eksmisji, a co gorsza, na słuszne repliki zaatakowanych lokatorów — odwołują się do rzekomej interwencji którejś z rzekomo zainteresowanych partii politycznych.

Bywają wypadki, że komisja stwierdza, iż prawo do mieszkań mają przede wszystkim pracownicy fizyczni. Że samowolnie „nie uznaje" zawodu rzemieślnika, odmawiając mu prawa do warsztatu w mieszkaniu. Że zastając zamknięty pokój (w godzinach pracy i zrozumiałej wobec tego nieobecności lokatora) zapisuje go jako niezajęty i powodując wydanie nań drugiego nakazu kwaterunkowego. Że zachowuje się nieraz b. niegrzecznie, a nawet grubiańsko.

Nie są to niestety zarzuty sporadyczne. Przeciwnie, ich nagminność wykazuje potrzebę natychmiastowego skontrolowania stanu osobowego komisji „wywiadowczych" oraz b. dokładnego poinformowania co do ich zadań należy.

Również i mieszkańcy Warszawy winni w tym współdziałać przez legitymowanie nieodpowiednio zachowujących się kontrolerów i podawanie ich nazwisk do Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej.

NAKAZY I LOKALE

Istnieje jednak i druga strona tego zagadnienia. Oto ogłoszono już parę list osób, które otrzymały od N.K.M. — lokale. Na sześć sprawdzonych adresów zaledwie w jednym wypadku — czteroosobowa rodzina istotnie zamieszkała już w wynalezionym przez komisję pokoju. W pozostałych pięciu o nowodokwaterowanych lokatorach nikt nic nie wiedział, począwszy od właściciela mieszkania, skończywszy zaś na dozorcy.

Zresztą mieszkania te są zgodnie z normami „zagęszczone" (trzy adresy). Adres czwarty: mieszkanie — kawalerka stoi istotnie próżne, bo lokatorka wyjechała na zachód. Ale właśnie tu działają jakieś opiekuńcze duchy i nie dopuszczają do prawidłowego w tym wypadku dokwaterowania.

Adres piąty — to zniszczone mieszkanko w zrujnowanym domu, które częściowo już, kosztem 70 tys. zł. doprowadził do porządku dawny lokator. Otrzymawszy uprzednio zezwolenie na remont od inspekcji budowlanej oraz Izby Rzemieślniczej (jest bowiem rzemieślnikiem). Tymczasem na mieszkanko to (w połowie remontu) dano nakaz innemu lokatorowi, który wyrzuciwszy rzeczy swego poprzednika, siłą się wprowadził.

✚

Stan taki zobrazowany paroma tylko przykładami, dłużej tolerowany być nie może. Jeśli nie chcemy, by tak niesłychanie dla nas żywotna sprawa, jaką jest poprawa sytuacji mieszkaniowej w stolicy nie spaliła na panewce.

mp.

Amerykańskie papierosy

dla pracujących

Niezależnie od przydziału w październiku 200 sztuk papierosów PMT., posiadacze kart żywnościowych I kategorii dla pracujących, posiadacze kart MK (pracownicy PKP), oraz zrzeszeni robotnicy rolni otrzymają w pierwszych dniach października r. b. po 100 sztuk papierosów amerykańskich w cenie 4 zł. za sztukę.

Dywersanci niemieccy

na Dolnym Śląsku

W lasach w okolicy Wałcza na Dolnym Śląsku jeden z leśniczych wykrył ostatnio dwóch uzbrojonych Niemców, których odprowadził na posterunek Milicji Obywatelskiej.

Jak wynika z zeznań Niemców, ukrywali się oni tutaj przeszło rok, znaczy od chwili przerwania frontów przez Armię Radziecką. Niemcy poinformowali również władzę, że w lesie ukrywa się jeszcze 13 ich towarzyszy. Władze postanowiły przeprowadzić oczyszczenie lasów z dywersantów niemieckich.

Gdańsk i Kaszubi

W sobotę dn. 5 bm. o godz. 17-ej w świetlicy Ligi Morskiej, Oddział Saska Kępa przy ul. Obrońców 25, odbędzie się odczyt prof. Stanisława Jasińskiego p.t. „Gdańsk i Kaszubi — ich polskość i dzieje". Dochód z odczytu przeznaczony jest na rzecz Ligi Morskiej.

Milion złotych kary i 2 lata więzienia

za prowadzenie niekoncesjonowanych zakładów skórzanych

Dekret o koncesjonowaniu garbarni i zakładów do solenia i suszenia skór surowych oraz niektórych fabryk obuwia i pasów transmisyjnych — postanawia, że zakłady tej produkcji, zatrudniające powyżej 20 robotników na jedną zmianę, wymagają uzyskania koncesji. Od obowiązku koncesjonowania wyłączone są przedsiębiorstwa państwowe lub znajdujące się pod zarządem państwowym.

Koncesje są imienne, nie mogą być odstępowane ani przekazywane do wykonywania osobom trzecim.

Podanie o uzyskanie koncesji wnosić należy do Ministerstwa Przemysłu w terminie 1-go miesiąca od dnia wejścia w życie dekretu. Do podania należy dołączyć dowody dostatecznej umiejętności zawodowej, jak również posiadania odpowiednich urządzeń technicznych niezbędnych do prowadzenia przedsiębiorstwa.

Istniejące przedsiębiorstwa podlegają bezzwłocznej likwidacji — w wypadku nie wniesienia podania w przepisowym terminie, oraz w przeciągu miesiąca od daty doręczenia im odpisu odmownej decyzji ministra przemysłu.

Prowadzenie wyżej wymienionych przedsiębiorstw bez posiadania odpowiedniej koncesji, pociąga za sobą karę więzienia do 2 lat i grzywny do 1.000.000 zł, względnie jedną z tych kar.

Ponadto kara więzienia do jednego roku i grzywny do 300.000 zł, lub jedna z nich, grozi za nabywanie lub przyjmowanie w jakimkolwiek celu przedmiotów pochodzących z nielegalnej produkcji wymienionych przedsiębiorstw, zaś kara więzienia do lat 2 i grzywny do 1.000.000 zł, lub jedna z nich, za sprzedaż tych przedmiotów.

Skazanie za niestosowanie się do przepisów dekretu pociąga za sobą konfiskatę towaru nielegalnie wyprodukowanego oraz materiałów i narzędzi, służących do ich wyrobu. (ig)

Nowe kadry pracowników oświatowych

na Ziemiach Odzyskanych

W okresie od maja do końca czerwca br. Min. Oświaty zorganizowało 3 kursy informacyjne dla pracowików oświatowych na Ziemis Odzyskanych (w Sopocie, we Wrocławiu oraz Szklarskiej Porębie), dwa kursy polonizacyjne dla wychowawczyń przedszkoli (w Rabce i w Poznaniu), kurs kultury polskiej dla nauczycieli autochtonów, słabo władających językiem polskim (w Krakowie) i kurs metodyki pracy naukowej w Karpnikach.

Program kursu informacyjnego w Sopocie uwzględniał w szerokim zakresie zagadnienia morskie. Kurs we Wrocławiu i Szklarskiej Porębie kładł większy nacisk na zagadnienia regionalne i starał się dać słuchaczom całokształt wiedzy o regionie dolnośląskim. Każdy z kursów trwał 6 dni i liczył kilkudziesięciu uczestników. Prelegentami byli przeważnie profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego.

Program kursów polonizacyjnych dla wychowawczyń przedszkoli obejmował naukę języka polskiego ze szczególnym uwzględnieniem literatury dziecięcej. Uczestniczki kursu w Rabce pochodziły z Opolszczyzny, w Poznaniu — z Warmii. Kursy trwały 7 tygodni, w każdym brało udział 50 uczestniczek.

Kurs kultury polskiej w Krakowie zgromadził około 30 uczestników, głównie ze Śląska Opolskiego. Wykłady połączone były z wycieczkami do Ojcowa, Zakopanego i Morskiego Oka.

Dwutygodniowy kurs metodyki pracy naukowej w Karpnikach pod Jelenią Górą miał na celu, poza pogłębieniem wiedzy o Ziemiach Odzyskanych — zaznajomienie słuchaczy z metodyką badań naukowych, które będą przeprowadzone na terenie Śląska.

Poza tym Min. Oświaty organizuje kursy polonizacyjne dla kobiet-autochtonek, w ramach oświaty dla dorosłych. (J)

Rozstrzygnięcie konkursu

Jury konkursu, ogłoszonego przez SARP na projekt Dworca Centralnego w Warszawie przyznało nagrody za następujące prace: I nagroda, w sumie 100.000 zł., za pracę nr. 10; II nagroda — 60.000 zł. — za pracę nr. 4; III nagroda — 30.000 zł. — za pracę nr. 16 oraz trzy równorzędne nagrody po 15.000 zł. za prace nr. 7, 11, 12.

Z Rady Szkół Wyższych

W Prezydium Rady Ministrów odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Szkół Wyższych, które otworzył premier Osóbka-Morawski. Przewodniczył ob. W. Sokorski. Postanowiono powołać sekcje dla rozpracowania zagadnień specjalnych i zaprosić do tych zespołów szereg profesorów i specjalistów naukowych.

Następne posiedzenie wyznaczono na 15 października.

Prof. Rappaport

ofiarą wypadku

Wiceprezes międzynarodowej komisji prawa karnego, prof. Uniw. Łódzkiego, dr Emil Rappaport, w chwili, gdy przechodził przez jezdnię, został najechany w Łodzi przez samochód PKS. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie prawego uda i kontuzję przedramienia. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Józefa. Szofera, który był pijany, aresztowano

Znany muzeolog brytyjski

w Polsce

W Warszawie bawi znany muzeolog brytyjski, sir Eric Mac Lagan, dyrektor muzeum zdobniczego „Victoria and Albert-Museum". Celem jego wizyty jest zacieśnienie stosunków kulturalnych między Anglią a Polską i poznanie muzeów warszawskich.

Z Warszawy sir Mac Lagan wyjeżdża na 10 dni do Krakowa, skąd uda się przez Pragę i Bratysławę do Londynu.

Odbudowa autostrady

Szczecin — Gdańsk

Wydział komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie ogłosił przetarg na odbudowę autostrady, prowadzącej ze Szczecina do Gdańska.

Naprawiony ma być pierwszy odcinek 15 km na wschód od Szczecina Przeprowadzone tam zostaną poważne roboty, a mianowicie wykonanych tam będzie 5000 m sześc. prac ziemnych, 1500 m kw. nawierzchni betonowej, 800 m kw. nawierzchni z kostki kamiennej oraz na przestrzeni 2000 m kw. wykonane ma być darnowanie skarp.

Otoczyć opieką zaniedbany Czerniaków

Postulaty Rady Dzielnicowej Warszawa-Południe

Dwa przedmieścia: Mokotów i Czerniaków, podlegają Dzielnicowej Radzie Narodowej Warszawa-Południe.

Mokotów znajduje się w korzystniejszym położeniu: nie został tak dotkliwie zniszczony jak sąsiedni Czerniaków. Część Mokotowa, t. zw. bliski Mokotów, rozciągający się od pl. Unii Lubelskiej do Dworkowej, to fragment przedwojennej Warszawy stosunkowo najmniej zniszczony.

Spośród 65 tys. mieszkańców dzielnicy W-wa Południe przeszło 50 tysięcy zamieszkuje Mokotów a około 13.000 — Czerniaków. Dlatego też Mokotów jest poniekąd uprzywilejowany: połączony jest ze śródmieściem wszystkimi rodzajami komunikacji miejskiej, posiada światło, gaz i wodę, dźwiga się i odbudowuje w szybkim tempie.

Inaczej jest na Czerniakowie i Sadybie Miasto-Ogród Czerniaków. Nieuprzątnięte gruzy wciąż jeszcze zawalają ulice, brak jest połączenia trmwajowego z centrum miasta i dworcami, gaz i światło posiadają tylko niektóre domy. Również stan bezpieczeństwa na Czerniakowie nie jest najlepszy.

SPRAWY SZKOLNE I SANITARNE

Nad sposobem usunięcia tych ważnych bolączek obradowało wczorajsze plenarne posiedzenie Dzielnicowej Rady Narodowej W-wa Południe.

Na wstępie omawiano sprawę opłat szkolnych. Szkoły pobierają od uczniów opłaty od 200 do 500 zł. miesięcznie. Obciąża to przede wszystkim najmniej zamożnych, obarczonych liczną rodziną. Rada Dzielnicowa nie zgodziła się na ten stan rzeczy. Uchwalono wniosek, który przedstawiony będzie na najbliższym plenum Stołecznej Rady Narodowej, projektujący opodatkowanie na szkolnictwo wszystkich obywateli proporcjonalnie do ich stanu majątkowego. W ten sposób ciężary ponosiliby nie tylko rodzice, posiadający dzieci w szkołach, ale ogół obywateli. Pieniądze z podatku byłyby przeznaczone na dodatkowe uposażenie nauczycieli, które obecnie pokrywane jest ze źródła zakwestionowanego przez Radę Dzielnicową.

Druga bolączka — to brak kąpieliska. Kąpielisko przy ul. Puławskiej 91 nie zostało w swoim czasie zabezpieczone przez BOS, i w rezultacie w roku ub. urządzenia zostały rozszabrowane i mieszkańcy Mokotowa nie mają się gdzie kąpać. Postanowiono podjąć energiczne starania w celu uruchomienia kąpieliska.

LOSY TEATRU NA MOKOTOWIE

Brak jest również kina i teatru. Nie dawno, na posiedzeniu Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, uchwalono przyjść dzielnicy z pomocą w uruchomieniu budynku teatralnego b. kinoteatru „Olimp", przy ul. Puławskiej. Projekt przekazano BOS-owi. Ta decyzja Prezydium Stołecznej R. N. wzbudziła wśród radnych dzielnicy poważne obiekcje. Praktyka wykazała bowiem, że zatwierdzenie projektu przez BOS nie jest rzeczą prostą. Że w BOS-ie wiele tego rodzaju projektów leży pod przyciskiem lub zielonym suknem.

TARGOWISKO I LIKWIDACJA PRZEDSIĘBIORSTW

Uruchomienie targowiska przy ul. Dworkowej było również rozpatrywane na wczorajszym posiedzeniu Rady. Rada postanowiła zwrócić się do Wydziału Handlu, aby miejsca na budki na targowisku otrzymali w pierwszej kolejności inwalidzi oraz wdowy i sieroty po poległych w walce z okupantem.

Ponadto radni zostali poinformowani o przebiegu akcji zmierzającej do likwidacji przedsiębiorstw nie posiadających uprawnień wzgl. uporczywie przekraczających przepisy administracyjne (sprzedaż bimbru i pobieranie nadmiernych cen), oraz o pracach Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej, która znalazła pewną ilość lokali niedostatecznie zagęszczonych. W lokalach tych dokwaterowano bezdomne rodziny.

Poruszone zagadnienia nie wyczerpują jednak wszystkich spraw i bolączek dzielnicy a zwłaszcza zaniedbanego Czerniakowa.

(ig).

Kraj potrzebuje

biologów, botaników, zoologów

Kraj nasz potrzebuje tysięcy botaników, zoologów i biologów na najrozmaitsze placówki. Dzisiejsze rolnictwo zatrudnia biologów i zoologów na stacjach doświadczalnych, stacjach ochrony roślin, w zakładach hodowli roślin. Szczególnie w leśnictwie odczuwa się dotkliwy brak botaników.

Związek Samopomocy Chłopskiej do swych licznych placówek doświadczalnych i naukowych poszukuje fachowców z tej dziedziny. W związku z przebudową rolnictwa zaprowadza się u nas gospodarstwa wzorowe i selekcyjne, które również potrzebują fachowców.

Fachowców tego rodzaju kształcą także wydziały matematyczno-przyrodnicze naszych uniwersytetów.

Młodzież, stojąca na progu studiów uniwersyteckich, powinna być poinformowana o narastających potrzebach sił fachowych w dziedzinie nauk przyrodniczych i naszego gospodarstwa rolnego, które po przeprowadzeniu reformy rolnej weszło na nowe tory rozwoju.

Z WYDAWNICTW

„Kuźnica"

Numer 39 tygodnika społeczno-literackiego „Kuźnica" — przynosi szereg ciekawych pozycyj. Prócz artykułu A. Zawilskiego, pierwszego z cyklu o przyczynach klęski wrześniowej, zwraca uwagę artykuł polityczny Sokołowskiego pt. „Odpowiedź emigrantom" — jest to polemika z obecnym stanowiskiem naszej emigracji. W dyskusji szkolnej zabiera powtórnie głos Zdzisław Libera w artykule pt. „Sceptycyzm i entuzjazm".

Dział literacki przynosi prozę artystyczną M. Kochańczyka.

Poezję reprezentują wiersze Juliusza Żuławskiego.

Zainteresowani malarstwem znajdą w nowym numerze „Kuźnicy" najnowsze rysunki Picassa.

Ryszard Matuszewski pisze o poezji W. Broniewskiego i A. Słonimskiego.

„Odrodzenie"

„Polacy za dużo myślą o tym, co robi Stalin, Bevin czy Truman, a zapominają o tym, co robił Hitler. Polacy ciągle myślą o tym, kto będzie ministrem, a za mało myślą, co będzie z Polską — pisze prof. **Konstanty Grzybowski** w najnowszym 39 numerze „Odrodzenia".

Ten sam numer przynosi poemat **K. I Gałczyńskiego** „Kolczyki Izoldy". Poza tym znajdujemy tu wnikliwe prace krytyczne — **St. Helsztyńskiego, W. Macha, K. Wyki i K. W. Zawodzińskiego.**

Dział sprawozdawczy niezwykle urozmaicony. Spotykamy tu nazwiska: **K. Kuliczkowskiej, St. Łobaczewskiej, M. Promińskiego, J. Sieradzkiego, A. M. Swinarskiego, J. A. Szczepańskiego.**

Oprócz tego w nowym numerze drukowany jest dalszy ciąg książki wydawanej w Anglii St. Mackiewicza (Cata).

Miesiąc Odbudowy Warszawy

Śląsk

Komitet Odbudowy Warszawy w Katowicach osiągnął poważny sukces w akcji zbiórkowej. Według ostatnich danych na terenie województwa śląskiego zebrano kwotę 12.831.000 zł.

W dalszym ciągu napływają bez przerwy nowe ofiary od świata pracy, organizacji i instytucji, przedsiębiorstw prywatnych i młodzieży szkolnej.

Kraków

Staraniem Krakowskiego Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy — w nadchodzącą niedzielę 6 b.m. zostanie otwarta w Krakowie wystawa p.n. „Warszawa — Twoja Stolica" w salach Collegium Maius Uniwersytetu Jegiellońskiego.

Wystawa unaoczniając powojenny stan Warszawy przemówi do poczucia obywatelskiego mieszkańców Krakowa i pobudzi ich ofiarność na rzecz odbudowy stolicy.

Pabianice

W szlachetnej rywalizacji w odbudowie Warszawy kierownictwo świetlicy Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach urządziło wycieczkę do Warszawy pod hasłem: „Odbudujemy Stolicę". Uczestnicy w liczbie 50 osób przyjechawszy do Warszawy samochodem dostarczonym przez firmę, wzięli udział w usuwaniu gruzu z jednej ulic.

Organizatorzy wycieczki wystąpili z pomysłem utworzenia „łańcucha pracy". Zaproponowali zarządowi świetlicy firmy Krotoszyński w Pabianicach urządzenie podobnej wycieczki dla swych pracowników, wzywając równocześnie tę firmę, by z kolei zachęciła inną do pracy w porządkowaniu Warszawy.

Wojsko

Wojsko nie pozostaje w tyle za ogółem społeczeństwa. Jednostka nr 1836 ze Słupska złożyła na Fundusz Odbudowy Warszawy 5.475 zł., Jednostka nr 2473 z Zambrowa (woj. białostockie) — 24.100 zł., Jednostka nr 1512 z Warszawy — 8.980 zł.

Z całego kraju

Ze wszystkich zakątków Polski napływają bez przerwy liczne ofiary na odbudowę stolicy. Obywatelska Liga Kobiet w Busku Zdroju—30.000 zł., Gminny Komitet w Zarzeczu (pow. Lubań) — 22.230 zł., Zjednoczenie Przemysłu Konfekcyjnego w Krakowie — 10.000 zł., Zw. Kolejarzy w Raciborzu Śląskim — 11.213 zł., Miejskie Komitety w Świebodzicach (pow. Frybork) — 8.463 zł., Piaseczno — 11.324 zł., Polczyn Zdrój — 13.634 zł., Łowicz — 9.835 zł. Konsystorz Prawosławny w Warszawie — 2.640 zł.

Nie brak indywidualnych ofiar: Dobrowolski St. z Warszawy wpłacił 10.000 zł. Po 1.000 zł. przesłali m. in.: Kuszczyński z Piotrkowa, Kwietniewski z Grójca, St. Bieniek z Warszawy. 500-złotowe ofiary złożyli: Jan Adamski z Radomia, Z. Wojciechowska z Ursusa, Cz. Bobrowski, prezes C.U.P. — 3.000 zł.

Dary w naturze

Obok ofiar pieniężnych napływa również wiele darów w naturze. Dotychczasowa ich wartość wyraża się sumą 387.657 zł.

Z większych wymienić należy dar Małopolskiego Tow. Cukrowników w Przeworku w postaci 9.700 szt. cegieł oraz dar Państwowej Huty Szklanej w Jaśle — 2.000 m. kw. szkła okiennego.

✚

Przypominamy, że wszelkie wpłaty na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy przyjmują: Narodowy Bank Polski (wszystkie oddziały krajowe); P.K.O. nr konta 333; Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr konta 777; K.K.O. m. st. Warszawy — nr. konta 560.

Każdy powinien zobaczyć

Wystawę Przemysłu Spożywczego

Ogólnokrajowa Wystawa Państwowego Przemysłu Spożywczego otwarta będzie w Warszawie do dnia 15.X. b.r. Wystawa ta budzi duże zainteresowanie, czego dowodem liczna frekwencja.

Przez zebranie bogatego i niezwykle ciekawie pokazanego materiału statystycznego, Wystawa ta obrazuje całokształt osiągnięć Państwowego Przemysłu Spożywczego. Produkty poszczególnych Zjednoczeń pokazane są w 10 stoiskach, prócz tego w kioskach sprzedażnych można je nabyć w dowolnej ilości.

Czynne na terenie Wystawy: kino, restauracja, winiarnia i kawiarnia cieszą się dużym powodzeniem. Dużą atrakcją jest również pokaz produkowania płynnego owocu i palarnia kawy.

Gospodynie otrzymują szereg bezpłatnych przepisów i porad jak prowadzić gospodarstwo na należytym poziomie. Każdy ze zwiedzających otrzymuje bezpłatnie próbki bogatego w witaminy ekstraktu drożdżowego, kawy, namiastek i bulionów.

Każdy powinien Wystawę tę zobaczyć.

Przyjezdni z prowincji otrzymują na terenie Wystawy 66 proc. zniżki kolejowej za okazaniem biletu przyjazdowego.

Dom Akademicki przy Polnej

oddany studentkom

Dom Akademicki przy ul. Polnej nr. 50 zostanie wkrótce przekazany studentkom.

Mieszkańcy tego domu będą przeniesieni do Domu Akademickiego przy ul. Narutowicza nr. 5.

Listy do Redakcji

Student z rodziną na 17 m. kw.

Niektóre trójki wywiadowcze Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej składają błędne sprawozdania z lustracji lokalów mieszkalnych, wobec czego ostateczne decyzje NKM są niesłuszne i częstokroć krzywdzące. Oto co pisze nam lokator domu przy ul. Szustra 18 m. 2:

„Działalność Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej jest pożyteczna i szereg ludzi pracy ma zapewniony dach nad głową. Czasami jednak popełnia błędy, które, o ile mają być w przyszłości nie powtarzane, muszą poddane być publicznej krytyce.

Otóż lokal, w którym mieszkam, składa się z 4 pokoi. Jeden zajmuje inżynier z żoną, drugi — trzy niewiasty, dwa pozostałe przypadły mnie i mojej rodzinie, składającej się z siostry i brata (oboje się uczą), matki i ojca inwalidy wojennego. W ostatnich dniach wydano nakaz kwaterunkowy na jeden z tych pokoi, a meble podczas naszej nieobecności wyrzucono do pokoju, który ma 17 m kw. powierzchni i w którym ja, jako student Politechniki Warszawskiej wraz z rodziną mam się uczyć i pracować. Na moją interwencję w Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej, jeden z jej członków powiedział: „Korytarz jest duży, można i tu spać". Skorzystałem z tej wskazówki i śpię w korytarzu pod drzwiami. .

Sylwester Kominek"

Sądzimy, iż Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa po ponownym zbadaniu tej sprawy, przydzieli właścicielowi z powrotem zabrany mu pokój. Słusznie mu się bowiem on należy ze względu na ilość osób, jak również charakter pracy członków rodziny. Ucząca się młodzież musi mieć zapewnione warunki nauki, a rodzina, zajmująca pokoik o 17 m kw., ma aż troje dzieci, uczęszczających do szkół. (Red.)

Odpowiedzi Redakcji

J. Ł., W-wa. — Mąż Pani zaginął i nie wie Pani, co zrobić, aby móc po raz drugi wyjść za mąż. Trzeba wystąpić do sądu o uznanie go za zmarłego.

Obserwator z Grójeckiego. — Informacje o szkodliwej działalności w okresie okupacji znanego Panu volksdeutscha może Pan przesłać do Prokuratury Sądu Specjalnego Warszawa, Marszałkowska 95.

Ob. Kołodziejczyk, W-wa. — Orzeczenie Ubezpieczalni Społecznej, odrzucające wniosek o rentę ze względu na zbyt krótki okres ubezpieczenia, jest oparte na odpowiednich przepisach prawnych. Może Pani spróbuje uzyskać zaopatrzenie dla siebie samej, ponieważ Pani także pracowała. Gdyby mąż brał udział w walce zbrojnej z Niemcami, wtedy miałaby Pani prawo do zaopatrzenia państwowego po nim. Odpowiednich informacji udzieli Pani Związek Uczestn. Walki Zbrojn. o Niepodl. i Demokr. — Jasna 17.

Ob. Bronikowski, W-wa. — Współczujemy Panu w kłopotach mieszkaniowych. Licytację, jaką urządził gospodarz między reflektantami na odbudowę Pana mieszkania jest rzeczywiście [illegible] „obywatelskiej" postawy [illegible] właścicieli nieruchomości w Warszawie. Ponieważ jednak tylko Pana mieszkanie zostało spalone (nie wiemy, w jakim stopniu), radzimy przemyśleć koncepcję uznania umowy najmu za niewygasłą wskutek niezniszczenia przedmiotu najmu. Gdyby można było tę tezę obronić, mógłby Pan remontować sam mieszkanie i wliczyć koszt remontu w komorne.

Stały czytelnik Tadeusz, W-wa. — W sprawie odznaczeń, ich dowodów i prawa noszenia odznak, prosimy zwrócić się po informacje do Biura Prezydialnego KRN.

TELEGRAMY

Polska zastrzega sobie prawo uczestniczenia

w umowach dotyczących Dunaju

PARYŻ (Obsł. wł.). — Komisja bałkańska omawia gospodarcze klauzule traktatu z Bułgarią. Ponieważ Bułgaria przyczyniła się przy końcu wojny do klęski Niemiec, żąda się od niej odszkodowań tylko częściowych. Mimo takiej decyzji Wielkiej Czwórki, Grecja domaga się dla siebie 985 milionów dolarów. Natomiast Jugosławia, która oblicza swoje straty, wyrządzone przez wojska bułgarskie, na półtora miliarda dolarów, oświadczyła, że zadowoli się o wiele mniejszą sumą z uwagi na udział Bułgarii w ostatnim etapie pogromu Rzeszy. Po przemówieniu delegata W. Brytanii, który uznał pretensje Grecji za nierealne, delegat grecki cofnął swe wygórowane żądania.

Gdy dyskutowano nad art. 34 traktatu z Rumunią, dotyczącym uporządkowania żeglugi na Dunaju, delegat Polski, dr Łychowski złożył deklarację, w której podkreślił następujące punkty:

1) Wprawdzie Polska nie uczestniczy w tej komisji, jako członek głosujący, i dlatego nie może wypowiedzieć się w ogólnych sprawach Dunaju, jednak jest ona wybitnie zainteresowana przyszłym uregulowaniem tych spraw ze względu na bliskość terytorialną oraz konkretne interesy handlowe.

2) Polska uważa, że uregulowanie sprawy Dunaju jest przede wszystkim rzeczą państw nadbrzeżnych, niemniej z uwagi na to, że niektóre inne kraje poczyniły w tej mierze deklaracje, Polska zastrzega sobie prawo uczestniczenia we wszystkich porozumieniach międzynarodowych w sprawach Dunaju.

We włoskiej komisji gospodarczej delegat Zw. Radzieckiego wystąpił ostro przeciwko wnioskowi amerykańskiemu, dotyczącemu międzynarodowych uprawnień w dziedzinie lotnictwa handlowego we Włoszech. Stwierdził on, że w sprawach lotnictwa cywilnego istnieje poważna rozbieżność interesów St. Zjednoczonych i W. Brytanii. „Gdyby W. Brytania przyjęła zasadę 5 swobód lotniczych, proponowaną przez Amerykanów w Chicago, Stany Zjednoczone uzyskałyby przewagę w powietrzu. Jeżeli jednak propozycja amerykańska okazała się nie do przyjęcia dla W. Brytanii, to W. Brytania próbuje narzucić ją Włochom? Mimo takich argumentów wniosek amerykański został przyjęty 14 głosami przeciwko 5. Delegat Polski powstrzymał się od głosu.

Polacy b. ob. niemieccy

powrócą z ZSRR do Polski

W początkach ub. roku wiele osób narodowości polskiej zostało wywiezionych z Ziem Odzyskanych do ZSRR na roboty przymusowe. Nastąpiło to niewątpliwie wskutek pomyłki, wypływającej stąd, że Polacy ci posiadali obywatelstwo niemieckie.

Przed niedawnym czasem Polski Związek Zachodni podjął starania o repatriację tych osób, przeprowadzając jednocześnie rejestrację. Na skutek tych starań Ministerstwa Ziem Odzyskanych otrzymaliśmy wiadomość, że sprawa jest na dobrej drodze i generalny pełnomocnik Rządu do spraw repatriacji poczynił już odpowiednie kroki.

Zgodnie z informacja Polskiego Zw. Zachodniego 13.536 osób powróci niebawem do kraju.

System baz amerykańskich na Pacyfiku

Wytyczne polityki amerykańskiej

WASZYNGTON (API). Prezydent Truman ogłosił onegdaj wytyczne polityki amerykańskiej w odniesieniu do baz wojskowych na Pacyfiku. Prezydent oświadczył, że w czasie rozmów z admirałami Towers i Parnell ustalono następujące zasady.

Rejon Guam i Saipan będzie stanowił trzon amerykańskiego systemu obronnego na zachodnim Pacyfiku. Na wyspach Okinawa, Truck, Inwetock, Kwajalein i Palau zostaną zbudowane bazy o drugorzędnym znaczeniu. Nie zdecydowano jeszcze jakiego rodzaju bazy będą zbudowane na Filipinach. Stany Zjedn. nie zrezygnują w części z amerykańskiej bazy Manus, w pobliżu Australii, zaś na północnym Pacyfiku zbudują silne bazy na Kodinak, używane już przez marynarkę amerykańską przed wojną.

Admirałowie są zdania, że należałoby zbudować kilka bardzo silnych baz, które służyłyby za odskocznie dla baz mniejszych.

Stanowisko Turcji i oświadczenie brytyjskie

LONDYN (API). — Min. spraw zagranicznych wydało wczoraj oświadczenie, w którym potwierdza, że rząd brytyjski nie widzi przeszkód, które uniemożliwiłyby podjęcie rokowań między Zw. Radzieckim i Turcją w sprawie Dardaneli. Stanowisko to potwierdza tendencje, które zaznaczyły się w bryt. min. spraw zagr. w chwili, gdy wysyłano odpowiedź brytyjską do Zw. Radzieckiego z dn. 21 sierpnia. Tekst tej odpowiedzi zostanie ogłoszony w najbliższych dniach.

Stanowisko Turcji, wyrażone po wręczeniu noty sowieckiej w Ankarze, nie wydaje się potwierdzać oświadczenia brytyjskiego min. spraw zagr. w sprawie desinteresement W. Brytanii w rokowaniach radziecko-tureckich. Tymbardziej, że stanowisko Turcji w jej negatywnym ustosunkowaniu się do propozycyj radzieckich znajduje poparcie w W. Brytanii i USA.

„Staramy się o nowy tabor"

Trudności i najbliższe plany MZK

Przebicie nowej arterii przez ghetto dla bezpośredniego połączenia Żoliborza ze śródmieściem napotyka na techniczne trudności. Roboty niestety nie mogą być rozpoczęte w tym roku. Na przeszkodzie stoi brak maszyn do usuwania gruzów.

Odbudowany będzie w tym roku i oddany do użytku jedynie końcowy odcinek tej arterii — wiadukt żoliborski.

POŁĄCZENIE Z ŻOLIBORZEM

— Pozwoli to — informuje nas inż. Kubalski, dyr. MZK — na częściowe przeciągnięcie linii tramwajowej w kierunku śródmieścia. Jeszcze w tym roku przedłużymy trasę „15", dochodzącej dotychczas do Dw. Gdańskiego, do ul. Muranowskiej. W ten sposób uzyskamy dogodne połączenie dla przesiadania się do trolleybusu i autobusów. Dla wzmocnienia powiązania komunikacyjnego Żoliborza ze Śródmieściem uruchomiona będzie dodatkowa linia autobusowa „H". Budowa toru na wiadukcie rozpoczęta będzie 15 listopada. Na 1-go grudnia przewidziane jest oddanie do użytku wiaduktu oraz nowej pętli tramwajowej i autobusowej, przy ul. Muranowskiej. Pętlica przy Dw. Gdańskim wykorzystana będzie dla przyjmowania ładunków towarowych, adresowanych do MZK.

— Czy dla połączenia Żoliborza z centrum miasta nie możnaby wykorzystać istniejącego torowiska na ul. Bonifraterskiej i Miodowej?

— Nie. Po pierwsze plany BOS-u nie przewidują komunikacji tramwajowej na ul. Miodowej. Po drugie trasa Bonifraterska-Miodowa, biegnie trasą okrężną. Tworzenie takich połączeń jest również sprzeczne z ogólnymi założeniami, które przewidują budowę bezpośrednich połączeń umożliwiających komunikację szybką.

TRAMWAJ NA POWĄZKI

— Drugą dzielnicą. która wymaga powiązania komunikacyjnego jest Wola i przyległe do niej osiedle Odolany. Czy uwzględnione jest to w planie tegorocznym?

— W tym roku podjęte będą prace odbudowy odcinka od ul. Bema do pętli przy cmentarzu. Wobec braku taboru szerokoosiowego tory zostaną przekute. Na trasie Powązki — Młynarska zakończono już roboty torowe. Hamująco na dalsze prace wpływa brak dostatecznej ilości drutu dla sieci zasilającej oraz izolatorów. Zamówiony drut w fabrykach krakowskich nie nadszedł. Jeżeli do 15 b.m. otrzymamy drut i izolatory to w dzień Zaduszek Warszawa na Powązki pojedzie tramwajem.

NOWY TABOR

— Poczyniliśmy również starania w celu usprawnienia komunikacji autobusowej. Państw. Zakł. Samoch. w Solcu Kujawskim podjęły się remontu naszych wozów. Ostatnio MZK otrzymało długo oczekiwane części zamienne do samochodów. W najbliższym czasie będziemy zdolni zasilić odremontowanymi wozami niektóre linie autobusowe.

— Dążeniem naszym jest jednak zdobyć dla komunikacji stołecznej tabor nowy. W tym tygodniu z polecenia prezydenta miasta wyjeżdżam do Paryża w celu przeprowadzenia pertraktacji w sprawie zakupu autobusów i trollyebusów. Jeszcze w tym roku będziemy chcieli wprowadzić do ruchu 10 nowych trolleybusów i 10 autobusów.

Likwidowane obecnie przewożenie w godzinach rannych pracowników różnych instytucji, korzystających dotychczas z taboru państwowego przerzuciło rzesz prosta tysiące pasażerów na komunikację miejską. Obciąża to w pewnych ściśle określonych godzinach (7.15 — 8) nasze linie ponad miarę. Wysunęliśmy więc projekt by w poszczególnych instytucjach praca rozpoczynała się w granicach od g. 7.30 do 9-ej, co wpłynęłoby na częściowe rozładowanie przeciążonych linii w godzinach rannych.

APEL DO PASAŻERÓW

W tym miejscu pragnąłbym — kończy swe informacje dyr. Kubalski — zaapelować ze szczególnym naciskiem do wszystkich naszych pasażerów. Wozów mamy ciągle za mało, są stale przeciążone. Obowiązuje więc prawo pierwszeństwa i organizacje liczby pasażerów, wpuszczanych do wozów.

Próby wyłamywania się z pod tych podyktowanych nakazem chwili przepisów, prowadzą jedynie do dezorganizacji ruchu, co oczywiście nie leży w interesie przede wszystkim samych pasażerów. (as.)

18 zabitych — 47 rannych

Lista ofiar katastrofy kolejowej

1) Kral Tadeusz (Wałbrzych) 2) Makus Bolesław (Piotrków), 3) Sobieraj Aleksander (Wrocław, ul. Kasprowicza 77), 4) Konczak Aleksander funkcjonariusz PKP (Wrocław), 5) Nojak Władysław, 6) Tylicki Kazimierz (Płock), 7) Janik Wiktoria (Maciszewice) oraz pięć kobiet i dwóch mężczyzn niezidentyfikowanych.

Zmarli w szpitalu

1) Rzepecki Józef (Piotrków, ul. Litewska 7), 2) Helon Marian (Rembertów, ul. Dowbora 50), 3) Jaronczak Franciszek (Ostrów Wielkopolski, Rynek 21).

Ranni

Szpital św. Rodziny: 1) Supro Edward (Żyrardów), 2) Pastosz Maria (Saudomierz), 3) Hech Dawid (Dzierżanowo Bielawskie), 4) Chelady Kazimierz (Kalisz), 5) Milczarek Franciszka (Ostrów Wlkp.), 6) Kryka Aleksander (Wrocław), 7) Los Bronisław (Pomnice k. Krotoszyna), 8) Dominiak Tadeusz (Kalisz), 9) Cegiełka Adam (Kalisz), 10) Ziembala Katarzyna (Legnica).

Szpital „Betleem": 11) Jóźwa Józef (Bytom), 12) Praja Stefan (Poznań), 13) Gutowski Franciszek (Łódź, ul. Nawrot 68), 14) Kopczyk Władysław (Rawicz), 15) Świstek Jan (Kudrzyń), 16) Romanowski Wacław (Koluszki), 17) Rutkowski Jan (Nowy Dwór Maz.), 18) Łobza Władysław (Ostrów Wlkp., ul. Odolanowska 35), 19) Lachowski Edward (Krotoszyn), 20) Milczarek Antoni (Ostrów Wlkp.), 21) Narzęda Janina, 22) Wachówna Aniela (Lubań), 23) Madej Stanisław (wieś Stępień, pow. Oleśnica), 24) Wójcik Mieczysław (wieś Mrozy, pow. Mińsk Maz.), 25) Grzegorzewski Kazimierz (Kutno, al. Sobieskiego 13), 26) Kafliński Izydor, 27) Chmielewski Jan, kolejarz (Żekowice), 28) Dembowska Anna (wieś Zielona, gm. Sulejów pod Warszawą), 29) Mostowski, 30) Świętosławski Ludwik (Łódź, ul. 11 Listopada 13), 31) Wochna Bolesław, 32) Dominiak Tadeusz (Ostrów Wlkp).

Szpital św. Jana: 33) Walczak Stanisław (Kępno, ul. Rzeźnicza 17), 34) Bongińska Zofia (Łódź, ul. Piotrkowska 132), 35) Zielonka Zofia (Piotrków, ul. Sulejowska), 36) Luśniak Feliksa (Michalin, pow. Sosno k. Otwocka), 37) Wróbel Aleksander (Ostrowiec, Rynek 44), 38) Skonieczna Helena (Płock). Wójcicka Józefa (Mrozy pod Warszawą), 40) Pantorska Antonina (Łódź, al. 1 Maja 94), 41) Tronczyn Lidia (Łódź, Wólczańska 146), 42) Strotow Krystyna (Łódź, Wólczańska 146).

Szpital św. Józefa: 43) Szymańska Janina (Szczecin, Armii Ludowej 40), 44) Ludwiczewski Stanisław (Warszawa, ul. Wilcza 31), 45) Lewandowski Bogusław (Ruda Pabianicka, ul. Piasta 7), 46) Pawlak Franciszek (Skomorze n. Wartą), 47) Rymarski Stanisław (Blaszki, Kościuszki 6).

Kardynał Frings pociesza

„biednych jeńców" niemieckich

LONDYN. (obsł. wł.). Do akcji na rzecz repatriacji jeńców niemieckich z obozów angielskich przyłączył się obecnie również i Kościół. Wszyscy duchowni niemieccy podjęli się zadania „pocieszenia" jeńców.

Specjalny korespondent Reutera opisuje wizytę Kardynała Fringsa, arcybiskupa Kolonii i kardynała Griffina, arcybiskupa Westminsteru, w obozie brytyjskim dla jeńców niemieckich.

Frings zapewnił Niemców, że w kraju pamiętają o nich. Rodacy domagają się repatriacji jeńców, nie zniedbując żadnej sposobności, czego najlepszym przykładem jest to, że sam Frings bezpośrednio po przyjeździe do Wielkiej Brytanii i jeszcze przed bytnością w obozie apelował o poparcie tych żądań przez katolików brytyjskich.

Kardynał w swym przemówieniu do jeńców niemieckich skarżył się na „ciężkie jeszcze" warunki życia i mieszkaniowe w Niemczech. Frings zaapelował do uczuć religijnych niemieckich więźniów, wzywając ich, aby nie tracili wiary.

Schumacher coraz bezczelniejszy

Poucza Anglików i Amerykanów

HAMBURG. (obsł. wł.). Brytyjska agencja prasowa w Niemczech podała do wiadomości, że przewodniczący niemieckiej partii socjal-demokratycznej dr. Kurt Schumacher oświadczył w Brunświgu, iż „istnieją departamenty zarządu wojskowego, z których postępowania nie zawsze można wywnioskować, jakoby w Londynie był rząd Partii Pracy".

„Nie można nie dostrzec — oświadczył Schumacher — że prawdziwa demokracja nie istnieje w żadnej z 4-ch stref okupacyjnych, ponieważ władza spoczywa w rzeczywistości w rękach zarządu wojskowego".

Stwierdzając, że naród niemiecki „nie może zawsze żyć w obecnych warunkach", mówca zaznaczył, iż „Karta Atlantycka nie powinna stać się farsą, wprowadzającą w życie wszystko to, co godzi w Niemcy i odkładając wszystko inne do nieskończoności".

Kryzys rządowy

w Egipcie

KAIR (API). W Kairze potwierdzono, że szeryf Sabry Pasza, wuj króla Faruka i b. regent, otrzymał misję sformowania nowego gabinetu egipskiego. Sabry Pasza rozpoczął narady z przywódcami partyjnymi na temat utworzenia rządu koalicyjnego z udziałem wafdystów.

Wojska brytyjskie

opuściły Liban

LONDYN. (PAP). Główna kwatera wojsk sojuszniczych na Środkowym Wschodzie potwierdziła wiadomość o ewakuacji wszystkich wojsk brytyjskich z Libanu.

Ewakuacja wojsk brytyjskich z Syrii została zakończona 30 kwietnia.

UNRRA z pomocą

ofiarom wojny

NOWY JORK (API). — Rada wykonawcza UNRRA postanowiła zarezerwować w swoim budżecie 550.000 dolarów na zapomogi dla ofiar wojny.

ŻYCIE SPORTOWE

Delegacja polska

na kongres automobilistów

W czwartek 3 b.m. wyjeżdża do Paryża na pierwszy, powojenny międzynarodowy kongres automobilistów (Federation Internationale d'Automobiles) delegacja polska w składzie płk. Kossowski. dyr. P.K.S., J. Regulski, prezes Automobilklubu Polski, płk. Krzemień i p. Rożałowski.

Kongres trwać będzie od 10 do 20 b.m. Poruszane będą na nim zagadnienia motoryzacji i jej organizacji w Europie.

W czasie trwania kongresu zorganizowana została w Paryżu pierwsza powojenna międzynarodowa wystawa samochodów. (g)

Finał piłkarskich mistrzostw Polski

Po półfinałowych rozgrywkach ubiegłej niedzieli do finału rozgrywek o piłkarskie mistrzostwo Polski zakwalifikowały się drużyny ŁKS (Łódź), AKS (Chorzów), Warta (Poznań) i Polonia (Warszawa).

Największą niespodzianką półfinałów było zwycięstwo Polonii warszawskiej nad Wisłą (Kraków). Pierwszy to raz w historii spotkań obu drużyn Wisła została pokonana na własnym boisku. Jest to piąte zwycięstwo Polonii nad „czerwonymi". Poza tym drużyna stołeczna uzyskała z Wisłą jeden wynik remisowy, a piętnaście spotkań przegrała. Czterej finaliści grać będą systemem punktowym, tj. po dwa spotkania „każdy z każdym".

Pierwsze zawody odbędą się już w nadchodzącą niedzielę. Grać będą: Polonia — ŁKS w Warszawie i AKS — Warta w Chorzowie.

W następną niedzielę, tj. 13.X. br. grają ŁKS — Warta w Łodzi i Polonia — AKS w Warszawie.

Dnia 20.X. br. spotkają się Warta — Polonia w Poznaniu i AKS — ŁKS w Chorzowie.

Drugi rzut spotkań finałowych przyniesie spotkania rewanżowe. Drużyna, która uzyska największą ilość punktów (wygrana — 2 pkt., remis — 1 pkt), zdobędzie tytuł mistrza Polski na rok 1946.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe wyniki wszystkich finalistów, najwięcej szans na zdobycie zaszczytnego tytułu ma warszawska Polonia.

Jej zwycięstwo, nad lepszym bezsprzecznie zespołem Wisły, osiągnięte dzięki niezwykłej ambicji i pracowitości całej drużyny pozwala przypuszczać, że „czarne koszule" dołożą wszelkich starań, ażeby do tytułu mistrza Warszawy i zwycięzcy turnieju szóstkowego WOZPN dodać tytuł mistrza Polski.

Niewątpliwie i pozostałe drużyny, a zwłaszcza Warta i AKS mają szanse na zdobycie największej ilości punktów.

Biorąc jednak pod uwagę ostatnie wyniki, a nie tradycję poszczególnych drużyn i ich dobrą być może grę w przeszłości, najwięcej szans przyznać należy Polonii. Jej młoda, zgrana i ambitna drużyna poza ostatnim zwycięstwem nad Wisłą przyczyniła się również do porażki Poznania w meczu z Warszawą o puchar Kałuży oraz do zaszczytnego remisu ze Śląskiem w Katowicach. (Jak wiemy, siedmiu graczy Polonii występuje w repr. Warszawy). (P.)

Nieprzerwana praca przy odbudowie Warszawy

Ulica Grzybowska już uprzątnięta

Pomimo dość już znacznych chłodów jesiennych akcja odgruzowania Warszawy trwa, nie tracąc nic na nasileniu, a w specjalnych akcjach niedzielnych obserwujemy nawet znaczne wzmożenie prac.

Wczoraj w poniedziałek w różnych częściach miasta pracowało ok. 500 robotników. Najruchliwszym punktem był placyk na wprost Teatru Polskiego, gdzie do uprzątania stanęło 189 osób, artystów i pracowników technicznych oraz administracyjnych Teatru Polskiego. Rozbito ścianki zbiornika na wodę i zasypano dół, poza tym wywieziono znaczną ilość gruzu, śmieci i ziemi. Na placyku tym, po całkowitym uprzątnięciu, będzie urządzony Park Samochodowy.

Drugim miejscem ożywionych robót była ulica Grzybowska przy zbiegu Żelaznej. Na odcinku tym usuwali gruz członkowie Zw. Zaw. pracowników poligraficznych i pracowników skarbowych. Ogółem brało udział 120 osób. Do godz. 13-ej wywieziono z tego odcinka ulicy 56 samochodów gruzu. Cały odcinek ulicy Grzybowskiej od Ciepłej do Żelaznej jest już obecnie uprzątnięty z gruzu.

Poza tym pracowały jeszcze dwie grupy: 70 uczniów Szkoły Rolniczej z Łowicza, na Nowym Świecie i zespół 60 harcerzy przy porządkowaniu Ogrodu Saskiego. W dniach następnych do końca tygodnia będzie pracowało po 500 osób dziennie, w niedzielę zaś według dotychczasowych zgłoszeń ok. 1500.

W związku z intensywniejszym w ostatnim czasie przebiegiem robót i udziałem liczniejszych zespołów nasuwa się szereg uwag.

ZAMIAST 280 — 120

Obserwujemy od pewnego czasu niesumienne wywiązywanie się niektórych instytucji i organizacji społecznych deklarujących udział w odbudowie stolicy. Tak n. p. wczoraj w poniedziałek mieli usuwać gruz na ul. Grzybowskiej pracownicy Ubezpieczalni Społecznej i pracownicy skarbowi — ogółem 280 osób. Do pracy zgłosiło się tylko 74 pracowników skarbowych i 45 ze Zw. Zaw. pracowników poligraficznych (nieprzewidzianych) — razem 120 osób. Zamówionych było 20 samochodów. Ponieważ zespół 120 pracowników nie mógł tyle wozów produktywnie wykorzystać 6 wozów odesłano. Zwracaliśmy na podobny fakt uwagę w naszym art. z dn. 22 b. m. pisząc o dyscyplinie organizacyjnej deklarujących udział w pracy. Powtarzamy dziś po raz wtóry, że dyscyplina ta jest konieczna, gdyż przez uprzednie dokładne rozplanowanie pracy i przygotowanie odpowiedniej ilości środków transportowych i narzędzi można osiągnąć znacznie lepsze wyniki. Druga sprawa, to zbyt liczne zgrupowanie pracowników w jednym punkcie. Uważamy, że instytucje, które zgłaszają akces do prac w odbudowie powinny podporządkować się kierownictwu odbudowy aby praca mogła iść sprawnie.

Oto przykłady:

DYSCYPLINA ORGANIZACYJNA

W niedzielę będzie pracował przy gmachu Filharmonii przy ul. Moniuszki 500-osobowy zespół chóru „Polonia". Zdaniem fachowców zbędna jest taka ilość osób w tym miejscu i wystarczyłoby tu 200 czy 300 ochotników, a pozostała grupa winna być zatrudniona w innym miejscu. Cały zespół chóru „Polonia" pragnie jednak koniecznie pracować tylko przy Filharmonii.

Cechy warszawskie zadeklarowały na dzień 10 b. m. udział 3.000 swych członków do robót na Starym Mieście. Ze względu na brak środków transportowych pożądany byłby udział 1.000-osobowych zespołów przez 3 kolejne dni. Rzemieślnicy jednak chcą pracować w ciągu jednego dnia.

Wkład, jaki deklarują instytucje w odbudowę miasta ma dać jak najlepsze wyniki, musi więc istnieć ścisła współpraca między kierownictwem grup deklarujących się a kierownictwem akcji. Zastosowanie się do wskazówek kierownictwa da jedynie gwarancję pełnowartościowych osiągnięć. (m. g.)

RADIO

na środę, 2 bm.

7.00 Aud. por.; 7.30 Powt. najśw. wiad. dzien. por.; 7.35 Muz.; 12.05 Dzien. poł.; 12.35 Arie i pieśni w wyk. J. Herbiche; 13.00 Na Ziemiach Odzyskanych; 13.15 Z życia nar. słow.; 13.15 Konc. rozrywk.; 14.00 Opow. dla dzieci młodszych; 14.10 Muz.; 16.00 Dzien. popoł.; 16.30 XI aud. z cyklu „Instrumenty Muzyczne"; 17.10 Konc. Małej Ork. P.R. z udz. W. Namysłowskiej; 17.50 Odbudowujemy Warszawę; 17.55 Aud. wojsk.; 18.30 Muz.; 19.00 Nauka przy głośniku; 19.30 Aud. Chopinowska w wyk. J. Hoffmana; 20.00 Dzien. wiecz.; 20.20 Kwadrans muz. popoł.; 20.45 Słuchowisko p.t. „Ciężko kto nie miłuje — ciężko kto miłuje" fragment komedii o J. Kochanowskim; 21.10 Aud. słowno-muz. p.t. „Wyjątki z oper W. A. Mozarta" w opr. W. Zbońskiej-Ruszkowskiej; 22.00 Konc. rozrywk.; 22.30 Muz. tan.; 23.00 Ostat. wiad. dzien. rad.; 23.30 Muz.; 24.00 Hymn.

na czwartek, 3 bm.

7.00 Aud. por.; 7.30 Powt. najw. wiad. dzien. por.; 7.35 Muz.; 12.05 Dzien. poł.; 12.20 Wiadom. gosp.; 12.30 Życie gosp.; 12.35 Sonata D-dur Beethovena w wyk. M. Dobrzyńskiego; 13.00 Na Ziemiach Odzyskanych; 13.25 Muz. obiad. wyk. Sekstet P.R. i J. Warska; 14.00 „Ganges — święta rzeka Indii". Aud. dla dzieci; 14.15 Aud. dla młodzieży; 16.00 Dzien. popoł.; 16.30 Arie operowe w wyk. A. Hiolskiego; 16.55 Reportaż „Książka dawniej i dziś"; 17.10 „Popularne piosenki" wyk. L. Wicherska, chór Czejanda, J. Przybora; 17.50 Odbudowujemy Warszawę; 18.00 Kącik świetlicowy; 18.10 „Józef Czechowicz" w opr. St. Ziembickiego; 18.30 Konc. solistów; 19.00 Nauka przy głośniku; 19.30 Aud. słowno-muz. p.t. „Istota symfonii" w opr. prof. K. Stromengera; 20.00 Dzien. wiecz.; 20.30 „Nasze pieśni" wyk. W. Poniatkówna; 21.10 Konc. rozrywk.; 22.00 „Pokrzywy nad Brdą"; 22.15 Konc. ork. tan. P.R. pod dyr. J. Cajmera; 23.00 Ostatnie wiad. dzien. rad.; 23.30 Muz.; 24.00 Hymn.

Październikowy rozdzielnik chleba

na karty zaopatrzenia

Według ustalonego przez Miejski Resort Zaopatrzenia rozdzielnika na m. październik br. kat. I otrzyma 10 kg. chleba, II — 6,5 kg., III — 5 kg., IR — 6 kg., IIR — 4 kg.

Chleb będzie wydawany: od 1—12 października na kup. Nr. 1 dla kat. I — 1 kg.; II, III i IR po 0,5 kg.; IIR — 0,25 kg.; na kup. Nr. 2 dla kat. I, II i IR po 0,5 kg.; dla pozostałych 0,25 kg.; na kupon Nr. 3 w tych samych normach jak na kupon Nr. 1; na kup. Nr. 4 dla kat. III — 0,25 kg., dla pozostałych po 0,5 kg.; na kup. Nr. 5 dla kat. I — 1 kg., kat. II i III po 0,5 kg., dla pozostałych po 0,25 kg.

Od 14—19 października na kup. Nr. 6 dla kat. I, II i IR — po 0,5 kg., dla pozostałych po 0,25 kg.; na kup. Nr. 7 dla kat. I — 1 kg., dla II, III i IR — po 0,5 kg., dla IIR — 0,25 kg.; na kup. Nr. 8 w tych samych normach jak na kup. Nr. 4.

Od 21—31 października na kup. Nr. 9 w tych samych normach jak na kupon Nr. 1; na kup. 10 dla kat. I i II po 0,5 kg., dla pozostałych po 0,25 kg.; na kup. Nr. 11 w tych samych normach jak na kup. Nr. 1; na kup. Nr. 12 w tych samych normach jak na kup. Nr. 4 oraz na kup. Nr. 13 w tych samych normach jak na kup. Nr. 1.

Dla rozdziału chleba w dziennych racjach po 0,25 kg. muszą być wypiekane bochenki po 1 kg. Chleb nieodebrany na październikowe karty zaopatrzenia nie będzie wydawany w innych terminach.

Wszelkie reklamacje dotyczące rozdziału chleba należy zgłaszać do Wydz. Przemysł. Spożywczego, Al. Stalina Nr. 41.

Instrukcja wyżej podana przez Resort Zaopatrz. dla sklepów rozdzielczych i powtarzana co miesiąc, jak skonstatowaliśmy nie jest jednak przestrzegana. Dotyczy to przede wszystkim ogłaszanego wypiekania bochenków o wadze 1 kg. W sklepach rozdzielczych otrzymujemy tylko bochenki 2-kilogramowe. Świadczy to, że Wydz. Przemysłowy Resortu Zaopatrzenia nie kontroluje wykonywania wydawanych przez siebie instrukcji i zarządzeń i nie wyciąga z tego odpowiednich konsekwencji.

W rezultacie poszkodowany jest konsument, który przeważnie nie nosi ze sobą tekstu rozdzielnika i nie wie dokładnie ile chleba powinien otrzymać. Otrzymuje też często w sklepie mniej chleba na kartki. Dzieje się to przeważnie wtedy, kiedy wypada mu otrzymać kilogram i 0,25 kg. albo 2 kg. z dodatkiem. Sklepy nie chcą się zbytnio fatygować i krajać chleb. Zostają wtedy nadwyżki, które sprzedają z wolnej ręki.

Mleko, jaja i czekolada dla dzieci

herbata dla dorosłych

W sklepach rozdzielczych spożywczych od 6 bm. wydawane będą na październikowe karty zaopatrzenia następujące artykuły:

Mleko skondensowane niesłodzone na kup. nr 1 kart dziecinnych „D" po 5 kg; dla matek karmiących na karty macierzyńskie „M" po 7,5 kg oraz dla dzieci na karty mleczne „Mleko" po 5 kg.

Cena mleka skondens. niesłodzonego 6 zł za 1 kg.

Czekolada UNRRA na kup. Nr 2 kart dziecinnych „D" po 1 tabliczce wagi 0,1134 kg. Cena czekolady 250 zł za 1 kg.

Jaja w proszku na kup. Nr 3 kart dziecinnych „D" po 0.1 kg. Cena jaj w proszku zł 80.— za 1 kg.

Herbata UNRRA na kup. Nr 14 dla kat. I — 0,02 kg; dla kat. II — 0,015 kg i dla IR — 0,01 kg. Cena herbaty zł 600.— za 1 kg.

Do wykazanych cen detalicznych artykułów doliczane będą koszty transportu z magazynów „Społem" do sklepów rozdzielczych po 1.50 zł od 1 kg.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 18 „Grube ryby".

OPERA (Marszałkowska 8): codziennie o godz. 18 „Wesele" St. Wyspiańskiego.

MAŁY (Marszałkowska 81): Komedia Benedetti'ego „Szkarłatne róże".

COMOEDIA (Szwedzka 2/4): nieczynny.

POWSZECHNY (Zamojskiego 20): codziennie o godz. 18 „Damy i Huzary".

TEATR STUDIO (Karowa 31): „Produkcja Pana Brandta".

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Asy pierwszej klasy", początek o g. 17 i 19; w niedziele i święta o 15, 17 i 19.

KUKUŁKA (w Kawiarni „Reduta", Nowy Świat 8): „Sezonie otwórz się...". Początek o godz. 19. W niedziele i święta o godz. 12 i 19.

LUDOWY (Targowa 73 — vis a vis Dworca Wileńskiego): dziś o godz. 18 rewia p.t. „Konkurs humoru".

Kina

ATLANTIC (Chmielna 33): „Wielki przełom".

OŚWIATOWE Instytutu Filmowego Nr. 1 w Domu Kultury Robotniczej (pl. Inwalidów 10): „Prawo wielkiej miłości".

OŚWIATOWE Instytutu Filmowego Nr. 2 w świetlicy P.P.R. (Stalowa 71): „Zwierzęta egzotyczne".

POLONIA (Marszałkowska 56): „Ciche wesele"

SYRENA (Praga, Inżynierska 4): „Skarb Rodziny Goupi".

TĘCZA (Żoliborz, Suzina 4): „Szymmet Chan".

Początek seansów w kinie „Tęcza" 16, 18 i 20, w pozostałych kinach: 14. 16. 18 i 20; w niedziele i święta poranki o 12-ej.

Od 4 bm. bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw., organizacji młodzieżowych i wojska do nabycia w Radzie Zw. Zaw., Targowa 15, pokój 17 od godz. 9 do 14, oprócz niedziel i świąt.

62 Centralna Składnica Materiałów Pędnych

Ogłasza się przetarg nieograniczony

na dostawę ziemiopłodów okopowych, oraz na zakwaszenie i przechowanie kapusty.

Oferty należy składać: Warszawa-Wola, Gniewkowska Nr. 37 do dnia 7 października 1946 roku, godz. 15-ej.

26486-1 *Kwatermistrz Zuska, chor.*

Ogłoszenie o przetargu

Jednostka Wojskowa Nr. 3145, Pruszków, Wolska 17, ogłasza przetarg nieograniczony na ziemniaki i warzywa.

Oferty szczegółowe proszę kierować pod wymieniony adres do 5.10.46 r. pod „Kancelaria ogólna". Wymieniamy poniżej warzywa oraz ich ilości, które nas interesują:

1) ziemniaki	30 ton		5) marchew	1 tona
2) buraki	2 tony		6) cebula	1 tona
3) kapusta kiszona	8 ton		7) pietruszka	100 klg.
4) ogórki	2 tony			

W ofertach proszę podawać środki i sposób dostawy. 26493-1

Ogłoszenie o przetargu

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska Nr 35, II piętro, ogłasza następujące przetargi na wykonanie:

1. Robót remontowych wypalonych lokali na parterze i III piętrze w domu frontowym przy ul. Narbutta Nr 22 w Warszawie.
2. Na roboty remontowe instalacji wodoc.-kanalizacyjne i gazu oraz centralnego ogrzewania w budynku frontowym przy ul. Narbutta Nr. 22.
3. Na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku frontowym przy ul. Narbutta Nr. 22.

Oferty należy składać:

1. na roboty budowlane do dnia 9.10.46 r. godz. 9.00,
2. na roboty sanitarne do dnia 9.10.46 r. godz. 10.00,
3. na roboty elektryczne do dnia 9.10.46 r. godz. 11.00,

do Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Zleceń W.D.O., ul. Chocimska Nr. 35, II piętro, pokój Nr. 25, w godz. 9 — 12-ej, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe, za zwrotem kosztów w sumie zł. 100.—. K. 5939-1

Ogłoszenie o przetargu

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska Nr. 35, II piętro ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo-budowlanych w gmachu Biblioteki Publicznej przy ul. Koszykowej 26. K. 5940-1

Oferty należy składać do dnia 10.X.46 r. do godz. 10-ej w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Zleceń W.D.O., ul. Chocimska Nr. 35, II piętro, pokój Nr. 25 w godz. od 9 — 12, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów w sumie zł. 100.—. K 5940-1

Ogłoszenie o przetargu

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska Nr. 35, II piętro ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w oficynie przy ul. Narbutta Nr. 22.

Oferty należy składać do dnia 9.X.46 r. do godz. 13-ej w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Zleceń W.D.O., ul. Chocimska Nr. 35, II piętro, pokój 25 w godz. od 9 — 12, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów w sumie zł. 100.—. K. 5941-1

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany w Dęblinie ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Roboty instalacyjne centralnego ogrzewania wodociągu i kanalizacji w budynku koszarowym Nr. 46.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można u Szefa R.Z.K.B. Dęblin—Lotnisko budynek Nr 38 do dnia 9 października 1946 r.

Oferty zalakowane bez nagłówka Firmy z napisem jak wyżej podany pkt. 1-szy składać w kancelarii R.Z.K.B. Dęblin—Lotnisko budynek Nr. 38 do dnia 10 października 1946 r. do godziny 11-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przedstawicieli firm w biurze R.Z.K. Dęblin—Lotnisko budynek Nr. 38 w dniu 10 października 1946 r. o godznie 12-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłacenia wadium w wysokości 1% sumy oferowanej, na rachunek sum przechodnich R.Z.K.B. Dęblin w P.K.O. konta czekowego Nr. 1-1837. Oprócz gotówki jako wadium przyjmowane być mogą książeczki oszczędnościowe obecnie wystawione, gwarancje Banków Państwowych oraz banków prywatnych, które muszą być zaopatrzone opinią Departamentu Obrotu Pieniężnego Ministerstwa Skarbu i zabezpieczeniem na hipotekach, oraz odpis rejestru handlowego i wpłaty Państwowej Pożyczki Odbudowy Kraju.

R.Z.K.B. Dęblin żadnych materiałów z magazynów wojskowych nie przydziela, oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań, prawo wyboru oferenta, uznania że przetarg nie dał dodatniego wyniku. K.5938-1

Przetarg

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie drewnianych półek magazynowych w C.I.W.F. na Bielanach.

Informacje i druki ofertowe można otrzymać w Wydziale Zaopatrzenia Państwowego Urzędu WF. i PW. Al. Niepodległości 239 IV p. (M.O.N.) pokój 151 w godz. 10 — 13 od dnia 30 września do 3 października.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmowego z napisem „Oferta na półki dla CIWF" składać w dzienniku podawczym w dniu 9 października do godz. 11. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wys. 1% sumy kosztorysu.

Otwarcie ofert odbędzie się 7 października o godz. 11.30 w biurze Wydziału Zaopatrzenia P.U.W.F. i P.W.

P.U.W.F. i P.W. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, prawo ograniczenia ilości wykonywanej roboty, prawo wolnego wyboru oferenta oraz uznania, że przetarg nie dał wyniku. K. 5883-0

Ogłoszenie

Szefostwo Służby Zdrowia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego wzywa Wytwórnie Chemiczno-Farmaceutyczne i Hurtownie Apteczne do składania ofert na dostawę wszelkich środków leczniczych jak:

Chemikalia farmaceutyczne
Specyfiki
Organopreparaty
Preparaty galenowe
Zioła lecznicze it.p.

z podaniem cen jednostkowych i warunków płatności. Zastrzega się prawo zlecenia na dostawę poszczególnych oferowanych przedmiotów i prawo wyboru oferenta, bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, z tytułu złożonych ofert.

Oferty należy przesyłać do Wydziału Administracyjnego Szefostwa Służby Zdrowia M.B.P. w Warszawie, ul. Koszykowa Nr. 10 w terminie do dnia 1 listopada 1946 r. K. 5746-0

Ogłoszenie

Komenda M.O. m. st. Warszawy przyjmuje kandydatów na 3 miesięczny Kurs Szeregowych do Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej w Słupsku.

Warunki przyjęcia:

a) obywatelstwo polskie
b) nieskazitelna przeszłość
c) pochodzenie socjalne, robotnicze albo chłopskie względnie inteligencji pracującej
d) umiejętność czytania, pisania, rachowania
e) wiek od 20 do 35 lat
f) przekonania demokratyczne, potwierdzone odpowiednimi referencjami.

Do podania należy przedstawić następujące załączniki:

1. życiorys
2. świadectwo lojalności
3. referencje
4. zaświadczenie z miejsca zamieszkania
5. 2 fotografie. K. 5936-1

Bliższych informacji udziela Wydział Perso[illegible] Komendy M.O. m. st. Warszawy, Aleja Wyzwolenia 34 (6-go Sierpnia).

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

A) Dom dochodowy Praga wolny lokal trzypokojowy „Lokata", Zulińskiego 5—10. 28963-1

A) Domy, wille, place, sklepy Kolonie rolno-ogrodnicze. Wielki wybór. Kupno — Sprzedż. Biuro Techniczno-Handlowe, Marszałkowska 85—3. 25378-0

A. Dom luksusowy, centrum sprzedamy tanio byle zaraz. Komis Nieruchomości, Jerozolimskie 28—4. 29028-0

A. Sklep Marszałkowska, lokal pięciozbowy handlowo - mieszkalny, centrum, zwrotem kosztów remontu oddamy. Jerozolimskie 28—4. 29029-0

A) Willa murowana, blisko tramwaju, wolny lokal dla nabywcy, sprzedam. Markowska 16 róg Ząbkowskiej, Zaremba. 26666-1

A. Willę spaloną lub dom kupię natychmiast. Dzielnica obojętna. Jerozolimskie 28—4. 29027-0

Dom Handlowy, Nowogrodzka 42. Krężel, przeprowadza transakcje od budowy — kupna — sprzedaży nieruchomości. Okazje! 25722-0

Dom — willę do remontu kupię. Pilne. Nowogrodzka 42. Krężel. 25720-0

Domy, wille, parcele budowlane, sklepy, obiekty przemysłowe, gospodarstwa rolne po okazyjnych cenach, poleca Biuro Handlowe. Pusa 48. 26154-0

Gospodarstwo 2 i pół ha, domek, ogrodzone, w Babicach, przy autobusie, sprzedam. Wspólna 46, Kawiarnia. K 5945-1

Piękną, ogrodniczą fermę przy Ekade sprzedamy za bezcen, oraz willę wolną, pensjonat i domy 20, 40, 100 pokoi wyremontowanych, wolnych, fundamenty pod willę i dom poleca. Pacek, Żurawia 24a. 28280-1

Plac Józefów, Kobyłka, Okęcie pilnie sprzeda B/Z „Powiernik", Jerozolimskie 45—5. K. 5893-1

Sprzedam place, Raszyn pod Warszawą. Wiadomość: Plac Kazimierza 2. 29042-1

Wille, place, kolonia. Kupno — Sprzedaż. Najszybciej załatwia Biuro Zieceń „Podkowa", Nowogrodzka 48—5. 29043-1

50.000 złotych domki ciepłe, budowa prędka. Marszałkowska 85—7, Zielinski. 28268-1

HANDLOWE

AAAAA) Artykuły kanalizacyjno-wodociągowe, gazowe, sanitarne, centralnego ogrzewania, poleca „Technosan", Plac Grzybowski 2 (wejście z ulicy Bagno). 26180-0

AAA) Maszyny do pisania i liczenia. Arytmometry. Kupimy natychmiast. Marian Pujdak, Nowogrodzka 32, przy EKD. 23639-0

AAA) Teodolity — Niwelatory, wszelki sprzęt mierniczy kupno, sprzedaż, naprawa. Inż. Czerski, Warszawa, Widok 26 przy Marszałkowskiej. 26216-0

A) D.K.W. na chodzie, typ M. Klasse, 4-osobowy, 2-cylindrowy do sprzedania. Telefon 458 — Praga. Godzina 8 — 14. K 5937-1

A) Meble. Stołowy, sypialnia, gabinet, oraz sztuki pojedyncze, tapczany, amerykanki. Batorowicz, Chmielna 33. 25619-0

A) Nowość życia codziennego — Piękny tapczan Kosewskiego — Śpieszcie modne Warszawianki — Po modne amerykanki — Poznańska 37. 23642-0

A) Obuwie dla dzieci, młodzieży, pantofle ranne, tyrolki, kapce. — Marszałkowska 78, Łaciak. 28105-0

A. Pokosty lniane: manganowe, ołowiowe oraz kity szklarskie Wytwórnia, Wielka 3. 28203-0

A) Stołowy, gabinet, szafy, tapczany, amerykanki, sztuki pojedyncze, pianino. Rutkowski, Marszałkowska 74. 23644-0

A. Stołowy, szafa, łóżka orzechowe, szafki nocne, sprzedam okazyjnie Jerozolimskie 28—4. 29026-0

A) Sypialnia jawor mrożony, stołowy, tapczany oraz sztuki pojedyncze. Grabowski, Żurawia 32. 28115-0

Amatorskie prace: wywoływanie, kopiowanie, powiększanie wykonywa tanio „El-Cha-Film", Jerozolimska 27 K 2384-0

Amerykankę kupić — tylko oryginalną, metalowej, przedwojennej konstrukcji, jakości. Jedyna wytwórnia. Bagatela 11 [illegible]

Aparat Rentgena diagnostyczny kupię. Marszałkowska 62. Lecznica. 29050-0

Brylanty — biżuteria — złoto — zegarki — kupno — sprzedaż. Nowy Świat 40. 26155-0

Chłodnice do samochodów, ciągników, nowe, reperacje, wymiana. Senatorska 33. 26217-0

Czapki sportowe męskie, dziecinne jesienne — zimowe. Kupno — Sprzedaż — Odnawianie kapeluszy. „Mod kowski", Marszałkowska 92. 23140-0

Dla krawaciarzy najładniejsze materiały krawatowe produkuje firma M. Cisińska i S-ka, Łódź, ul. Piotrkowska 39 m. 20. K. 5287-0

Elektrotechnika — kupno — sprzedaż — hurt. Jęczymik - Olech, Jerozolimskie 45, bramie. K 5761-0

Firanki siatki ręczne, maszynowe, materiały pokryciowe, zasłonowe, dywany, narzuty, chodniki., Bracka 20. 23224-0

Futra, pelisy, kołnierze, lisy różne skórki futerkowe, wyprawione, nie wyprawione kupujemy — sprzedajemy. „Occasion", Warszawa, ul. Chmielna 15. 23532-0

Gabinet dębowy 60 tysięcy oraz wiele okazji. Marszałkowska 99. 28103-0

Galanterię, kosmetykę, grzebienie, ceny hurtowe, poleca „Ko-Ra", Jerozolimskie 45. K 5831-0

Gaśnice, narzędzia pożarnicze, motopompy, syreny alarmowe, drabiny, węże. „Strażak", Zgoda 12. 26211-0

Gurty elewatorowe, transportery, taśmy tapicerskie i techniczne, liny, sznury, kordonki, sznury plecione. Produkuje Wytwórnia Wyrobów Konopnych Leonard Cybe, Warszawa, ul. Św. Wincentego 67. 28174-0

Gazy, siatki młyńskie, pasy wszelkiego rodzaju kupuje Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. K 4478-0

Hurtownia poleca wykwintną jedwabną bieliznę damską, dziecinną Wysocki, Warszawa, Marszałkowska 85—28. Prowincja pocztą. K 2304-0

Karbidówki, palniki, latarki elektryczne, baterie. Hurt. „Strażak", Zgoda 12. 26210-0

KOŁDRY — PRACOWNIA. ZĄBKOWSKA 54, CHĘCIŃSKI 28164-0

Kupię maszynę trykotarską. Wiadomość: Marszałkowska 3/5, u portiera K 6921-0

Kotły do gotowania żeliwne, emaliowane dla stołówek, kuchni fabrycznych, fabryk chemicznych, pralni i farbiarni, poleca „Technosan", Plac Grzybowski 2 (wejście z ulicy Bagno). 26178-0

Kupię pianino lub fortepian. Zgłoszenia: Piusa 37 (sklep fryzjerski). K 5949-1

Kupujemy artykuły szewskie, tapicerskie, przędzę, szpagaty. „Ren", Targowa 46. 21236-0

Krajzegę i heblarkę kupię. Oferty pod „Heblarka" do księgarni, Targowa 67. 28176-1

Krawaty w dużym wyborze poleca Wytwórnia Krawatów „Atom", Łódź, Narutowicza 41. K 5334-1

Maszynę kupię natychmiast do pisania, liczenia, również uszkodzoną. Dobrze zapłacę. Naprawa — przeróbka. Władysław Antoszewski, Marszałkowska 86, przy Wilczej. 26152-0

Motocykl z koszem Zündapp sprzedam. Wspólna 46. 28702-1

Nici gumowe każdą ilość kupuje wytwórnia tasiemek gumowych Stanisława Rahmowa, Szeroka 11. 26203-0

Okazyjnie do sprzedania stołowy Bidermayer, Seweryców 6—12. K 5935-1

Olejki eteryczne, koncentraty owocowe, chemikalia analityczne, analizy techniczne. Laboratorium „Organic", Wilcza 60. 26292-0

Olimpii 37 rok blok, kupię. Grochowska 278. 28279-1

Opony 18-ki b. dobre zamienię na 16-ki lub 17-ki. Madalińskiego 42, m. 75, 8 — 9, 17 — 18. 29205-0

Palta, kostiumy, pelisy, szyje — przerabia według najnowszych modeli. Krawiectwo damskie. Chmielna 37, sklep. 28704-0

Peleryny, płaszcze nieprzemakalne z własnych — powierzonych materiałów poleca Bracka 16, dawniej Widok 16 25725-0

Pianino krzyżowe sprzedam okazyjnie, Saska Kępa, Kryniczna 12/14—6. 29044-0

Pianino zagraniczne, krzyżowe, piękny ton, sprzedam okazyjnie. Zgoda 6—3. K 5920-0

Piece — trwałopalne wysokiej jakości, ceny hurtowe. Varsovia, Szpitalna 5/1. 25365-0

Pończoszniczo - trykot. pracownia przyjmie wspólniczkę fachową ewentualnie pracownice. Warunki do omówienia. Koło, Toruńska 8, Piucińska. 28177-1

Pompy studzienne, benzyny, nafty, płynów gęstych, elektropompy, rury, armatura wodna, węże „Strażak", Zgoda 12. 26213-0

Puder zagraniczny, okazja, hurtowo. Skład apteczny. Praga, Stalowa 35. 22679-0

Puszki puchowe w różnych wielkościach i kolorach poleca Wytwórnia Wyrobów Puchowych W. Loth i A. Adamska. Radom, Żurawia 8. 27455-0

Rowery Ormonde, gumy, łańcuchy, przekładnie, lampy, torpeda. Ceny fabryczne. Lipiński, Jasna 10. K 5835-0

Skale do radioodbiorników różnych typów, poleca Kopiotechnika Poznań, ul. Wierzbięcice 18, tel. 19-55 wysyłamy pocztą. Przy zamówieniach podać nazwę typ aparatu i wymiar skali. K. 5894-0

Sklep przy Bagnie posiadam, czekam propozycji. Oferty „25747" — „Czytelnik". Poznańska. 25747-1

Sklepy, ul. Francuska (Saska Kępa), mieszkania ul. Smolna. Wiadomość: Wilcza 8 m. 26, godz. 12—16. 28078-0

Sypialnie Sykamora stołowy, orzechowy, piękne sprzedam. Narbutta 26—3. 26639-0

Tapczany, amerykanki, meble własnych wyrobów poleca Zając Kowski, Piusa 27. K 2905-0

Wanilinę, olejki spożywcze, perfumeryjne, tłuszcze, chemikalia. Kupno — sprzedaż. Koszykowa 49—10. 23646-0

Wózki dziecięce, autka sportowe, najnowsze modele, naprawa, ogumienie. Targowa 73 26875-0

Wózki dziecięce Kon-Kon. Hurt — Detal. Centralny Punkt Sprzedaży, Zgoda 1. 25374-0

Wózki dziecięce tylko najlepszych wytwórni, łóżeczka, rowerki, zabawki. „Bazar Amerykański", Poznańska 21. 26297-0

Wózki dziecięce, reperacje, niklowanie, części oraz całkowite remonty. Marszałkowska 108, w podwórzu. 28703-0

Wulkanizacja. Łączenie pasów. Roboty formowe. Kauczuk, bunę kupuję. Żurawia 22. 26664-1

Wózki dziecięce, łóżeczka, rowerki, hulajnogi, największy wybór, hurt — detal „Kiermasz Dziecięcy" Marszałkowska 44a. 28113-0

PRACA

ZAOFIAROWANA

Elektrotechnik ze znajomością mechaniki potrzebny. Michałowicz, Mokotów, Bałuckiego 21. Środa, godz. 17—19. 29023-1

Ekspedient z branży papierniczej potrzebny zaraz. Oferty składać: pod „Papier", księgarnia, Targowa 67. 28161-0

Gosposia, dobre gotowanie, czysta, potrzebna pod Warszawę. Żurawia 22, Olszewska, 8 — 10. 26663-1

Formiarz kapeluszniczy—formy drewniane — metalowe, potrzebny. „Lechia", Piusa 27. 23138-0

Księgowy na przebitkę do pracy stałej poszukiwany. Zgłaszać się z ofertami w godzinach 9—14 w Wydziale Finansowym Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych. Jerozolimska 101. 28705-1

Lastrikarz potrzebny do okładania schodów i podestów oraz dwóch szlifierzy. Saska Kępa, Angorska 16. 26659-0

Monterzy do robót centralnego ogrzewania i kanalizacji potrzebni. S.P.B., Al. Stalina 37, pokój 341. godz. 8 — 12. 26656-0

Panienka do gospodarstwa domowego i pomocy w sklepie potrzebna. Wiadomość: Sklep spożywczy. Skaryszewska 11. 28701-1

Polskie Radio zatrudni kilku wykwalifikowanych techników, z praktyką na budowie i w urzędach, na warunkach pracowników przedsiębiorstw państwowych. Podania z życiorysem i odpisami świadectw należy złożyć w Wydziale Budowlanym P.R. przy ul. Puławskiej 2 (barak) K 5874-0

Panienka reprezentacyjna potrzebna do hurtowni konfekcyjnej. Zgłoszenia: Al. Stalina 39, m. 17, od 8—9. 26674-1

Poszukuję osoby prowadzącej gospodarstwo domowe. Wymagane referencje. Wiadomość: Odolańska 15, m. 17. Od godziny 15.30 do 16.30 z wyjątkiem soboty i niedzieli. 29046-0

Poszukuję poważnego udziałowca (ców) do przedsiębiorstwa gastronomicznego. Ząbkowska 54/16, godz. 19 — 20. 10425-0

Potrzebna kobieta do dziecka, częściowo do sklepu. Ludna 5, owocarnia. 26672-1

Potrzebna podręczna do krawiecczyzny. Wileńska 12, m. 27. 22669-1

Potrzebna pomoc do wszystkiego na przychodnie albo na stałe od zaraz. Wymagane referencje. Marszałkowska 60 m. 17. 17145-1

Potrzebna rutynowana ekspedientka do wędliniarni, Marszałkowska 48. Zgłaszać się Czerniakowska 143. Sklep mięsny. 29048-1

Potrzebna pani do dzieci, kilka godzin dziennie. Ząbkowska 39—4. 29030-1

Potrzebna uczennica do krawiecczyzny. Piotra Wysockiego 26, m. 7. 29210-1

Potrzebna pracownica domowa wychowawczyni. Saska Kępa, ul. Francuska 10a, godz. 10 — 12. 29215-1

Potrzebna starsza uczciwa natychmiast do pracy w domu. Ul. Frascati 4, m. 5, Rudolfowa. 26669-1

Potrzebni szlifierze polerownicy na grzebienie duralowe, Okęcie, ul. Słowicza 52. 26002-0

Potrzebni stolarz i tapicer. Ul. Felińskiego 50, po schodach. 13295-1

Potrzebny fryzjer damsko - męski. Okęcie, Al. Krakowska 7. Roman Gier. 29045-1

Potrzebny chłopiec lat 16, dobrze ułożony. Sklep zabawek, Brukowa 32, Praga. 26137-1

Potrzebny zdolny podręczny do stolarza i zdolny czeladnik. Marszałkowska 74, Meble. 28271-0

Potrzebny zdolny sprzedawca i furman do kwasów i lemoniad na platformę. Śniadeckich 14. 29040-1

Potrzebny czeladnik do krawca. Puławska 100 m. 17. 29203-1

Potrzebny fachowiec do produkcji lakierów nitrocelulozowych na godziny lub dorywczo. Zgłoszenia pisemne „Par", Kraków, Rynek Główny 46 pod nr. „393". K. 5922-1

Potrzebny natychmiast majster montażowy (mostowiec) na wyjazd na roboty. Warunki do omówienia w zależności od kwalifikacji. Zgłaszać się od godz. 10 do 12, Nowogrodzka 29, m. 12. 27323-0

Potrzebny majster do niklowni chromowni. „Model", Zajęcza 7. 29208-1

Pracownica domowa, młoda, umiejąca gotować, potrzebna. Marszałkowska 20, sklep porcelaną. 29234-1

Praktykantkę biurową przyjmie zaraz „Wosta" — Poznańska 3—15. K 5947-1

Stolarz meblowy potrzebny od zaraz. Stolarnia, Szustra 40. 29211-1

Stolarzy oraz chłopców-robotników przyjmiemy. Stolarnia Mechaniczna St. Burzyński i S-ka, Pl. Trzech Krzyży 8. Wejście czasowo pl. Trzech Krzyży 10. 26665-0

Ślusarze narzędziowi i tokarze produkcyjni potrzebni. Fabryka Sawiński, Służew, Al. Wilanowska 16. 29217-0

Wychowawczyni energiczna do dzieci w wieku przedszkolnym potrzebna natychmiast. Warunki pierwszorzędne. Referencje. Rozbrat 9, m. 6 przy Książęcej naprzeciwko Wyższej Szkoły Dziennikarskiej. 26491-0

Wychowawczyni do dwojga dzieci wieku szkolnym, potrzebna. Grochowska 278. 28278-1

Zegarmistrz dobry fachowiec potrzebny na stałą pracę do zakładu zegarmistrzowskiego na Dolnym Śląsku. Ząbkowice, ul. Gruwaldzka 30. Dla samotnego mieszkanie zapewnione. 22690-0

POSZUKIWANA

Osoba odpowiedzialna, buchalteria, języki, szuka odpowiedniej posady. Oferty „Kasierka", „Glob", Złota 4. K. 5931-1

Repatriantka z zachodu, samotna w sile wieku, zajmie się gospodarstwem domowym. Chętnie wyjadę. Referencje. Warszawa, Walicow 12, m. 2. 29047-1

Samotna samodzielna, uczciwa, dobre gotowanie, zajmie się gospodarstwem jak własnym. Chętnie większe z pomocą. Wieś, miasto. Ludna 3 bez litery m. 15, 2-gie piętro. od 10 — 1, od 3 — 6. 26668-1

Szofer-mechan., prawo jazdy II kl. zawodowe, poszukuje pracy od zaraz. Minicki, W-wa, Brzeska 11, m. 30. 28175-1

Tokarz precyzyjno - narzędziowy poszukuje pracy. Wiadomość Smulikowskiego 5 m. 7. 29207-1

POSZUKIWANIA

Czy ktoś wie o losie Władysława Kobus, który wyszedł z domu dnia 1.8.1944 r. z ulicy Lewickiej 16 m 32. Wiadomość: ulica Puławska 118 m 11. 28974-0

Franciszkę z Jaworskich Wawrzyniak, córkę Franciszka i Anny, ostatnio zamieszkałą w Warszawie, ul. Wilcza 50/32, a obecnie nieznaną z miejsca pobytu, wzywa Sąd Okręgowy we Wrocławiu, ul. Sądowa 1 do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej I. C. 227/46, wytoczonej przez męża Bronisława. K 5952-1

Genowefa Skwara z Kujtkowskich, córka Andrzeja i Franciszki, ostatnio zamieszkała w Warszawie, ulica Mickiewicza 30, obecnie nieznana z miejsca pobytu, wzywa Sąd Okręgowy we Wrocławiu, ul. Sądowa 1 do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej I. C. 235/46, wytoczonej przez męża Stefana. K 5951-1

Jana Kryśki, lat 26, zamieszkałego dawniej Lwów, Sobieszczyzny 8 — szuka żona Anna Kryśko z synkiem Wrocław, ul. Friesen 18/4, boczna Nowowiejskiej. 28165-1

Ławrynowicz Janina poszukuje męża Gustawa córka Irena-Jadwiga. Wieś Orda, gmina Kleck, pow. Nieśwież, woj. nowogrodzkie, zabrany do Wojska Polskiego 44 roku, został zdemobilizowany. W roku 45 był wojsku 12 pułk, 1 kompania. Plesza wie Możdzieże, poczta polowa 65662. Janina Ławrynowicz, woj. Lubiatów gm. Koszarz. pow. Krosno nad Odrą, woj. poznańskie. 28172-1

Nadleśniczy Jan Abramowicz poszukuje żony Jadwigi, córek Hanki, Liliki z Białowieży. Serock, Warszawskie, Ośrodek Zdrowia. 23155-0

Powstańcy! Kto wie o losie Janusza Chojnackiego lat 25. St. strzelca A.K. pseudo „Wróbel" widzianego ostatni raz 13 września 1944 na Czerniakowie w „Blaszance". Błaga matka jaką wiadomość. Praga — Kamionkowska 25—16. 29195-0

Rodziny oficerów i żołnierzy A.K. oddziału por. „Robota", poległych w walce z Niemcami w jesieni 1943 r. w miejscowości Wielka Wieś koło Niekłania, pow. Końskie, pochowanych w miejscowych lasach: por. „Robota", ppor. „Rafała", szer. „Azorka", szer. „Wilka", szer. „Grażyny", szer. „Jaśka", proszone są o skomunikowanie się z Marią Zienkiewiczową, Koszalin, Matejki 23 (Pomorze Zachodnie) lub Marią Niedzielską, Wielka Wieś, p. Niekłanie, pow. Końskie, w sprawie wspólnego przeniesienia zwłok poległych na cmentarz w Niekłaniu. K 5923-1

NAUKA

A) Tańców B-ci Sobiszewskich studio Tańca Artystycznego — Chmielna 20. Balet — Tańce salonowe — Indywidualnie — Zespoły studentów, młodzieży — Specjalne komplety tańców ludowo - narodowych „Swing". 26670-0

Francuskiego indywidualnie, komplety, konwersacja. Gry na fortepianie. Grochowska 326/3. 26667-1

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 5460-0

Łaciny, niemieckiego udziela filolog klasyk. Dobra 11 m. 15. 20489-1

LOKALE

Lokale mieszkalne — biurowe i handlowe, centrum, za remont. Dom zatwierdzony na stałe. Nowogrodzka 42, Krężel. 25721-0

Otwock — Śródborów, wydzierżawię odpowiedzialnym, dziesięciopokojowy nowoczesny pensjonatowy dom. Oferty „Słoneczny" — „Glob", Złota 4. K. 5930-1

Pokój duży ewent. z kuchnią, nie frontowy poszukiwany pilnie. Pożądane śródmieście. Oferty: „Czytelnik", Marszałkowska 62 pod Nr. „17146". 17146-1

Poszukuję pokoju na pracownię z elektrycznością. Targowa lub w pobliżu. Zgłoszenia: Targowa 67, księgarnia „Pokój". 28170-1

Sklepy remontowane mieszkania, biura, wille, domy posiada, poszukuje „Informator", (przeniesione) — Szpitalna 5. 25741-0

Solidny poszukuje pokoju z wygodami, centrum, dobrze zapłaci. Wiadomość: Lwowska 2—6. 29214-0

Wydzierżawię piekarnię z mieszkaniem solidnemu fachowcowi. Słupno, naprzeciwko kasy kolejki Mareckiej. 28171-0

Z powodu zmiany miejsca pracy zamienię 4 pokoje wygodami w Łodzi. Centrum, na 2 pokoje łazienką w Warszawie. Mokotów. Wiadomość Łódź. telefon 112-32. 28269-1

Żoliborz sklep 3 wystawy, mieszkanie, odstąpię, wydzierżawię lub inne propozycje. Wiadom.: Słowackiego 2, owocarnia. 29213-0

1—2 pokojów na biuro poszukuje przedwojenne Towarzystwo Akcyjne. Oferty „Śródmieście", Biuro Ogłoszeń, Pietraszek, Wspólna 50. K. 5925-1

2-pokojowe nowoczesne mieszkanie spółdzielcze sprzedam. Wiadomość: Chmielna 6 m. 9. godz. 15—18. 22225-1

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

Dnia 23.9.46 r. w pociągu Warszawa — Białystok skradziono portfel z kartą rejestracyjną i dowodem osobistym, wydanym na imię Nienałtowski Zygmunt. 28167-1

Dnia 27.IX.46 r. zgubiono portfel z tymczasowym dokumentem tożsamości konia na nazwisko Szpakowski Marian. Zwrócić za nagrodą: Szpakowski Kazimierz, zam. Grochów, Kobielska 22, m. 1. 28166-1

Dnia 26/IX 1946 r. zagubiono książeczkę wojskową na nazwisko Leonard Ostrowski. Unieważniam. 28169-1

Skradziono dokumenty na nazwisko Rychłowska Władysława, Odyńca 11 —6. 29209-1

Skradziono kartę rejestracyjną, wieś Łęka, Siwak Stefan. 29202-1

Skradziono dokumenty na nazwisko Bańkowski Czesław, ul. Lubieszowska 10. 29212-1

Skradziono dokumenty na nazwisko Morawski Zygmunt, Twarda 61—8 Legitymacja Wodociągów i Kanalizacji, legitymacja O.R.M.O. nr. 2504, legitymacja P. P. R., zaświadczenie rejestracji wojskowej. 17143-1

Unieważniam legitymację Nr 4182, wydaną przez Wydział Opieki Społecznej na nazwisko Kubicka Stanisława. 26660-1

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną R.K.U. Mińsk Mazowiecki wystaw. na nazwisko Tadeusza Rasińskiego. 29039-1

Unieważniam legitymację lekarską, wydaną przez Izbę Warszawsko-Białostocką na nazwisko dr. med. Emilia Szymańska. 29206-1

Unieważniam zagubione dokumenty na nazwisko Jan Błasiak. 29041-1

Zaginęła dnia 21.9.1946 r. na Dworcu Głównym w Warszawie o godz. 16.30 czarna damska torebka skórkowa z następującymi dowodami: karta rozpoznawcza na nazwisko Irena Dobrzyńska i świadectwo ukończenia Państw. Średniej Szkoły Techn. Kolejowej w Warszawie — Wydział Mech. na nazwisko Stanisław Dobrzyński, ur. 25.7.1919 r. w Górze Kalwarii. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Zofia Aderek Cukrownia, Józefów koło Błonia. 25749-1

Zabrano dokumenty przez Niemców w obozie koncentracyjnym Spychalskiej Helenie. 29204-1

Zagubiono kartę ewidencyjną na samochód marki B.M.W., nr. rej. A-09167, nr. siln. 49248, nr. podw. 49243; kartę ewidencyjną na samochód osobowy marki „Mercedes" nr. rej. A-02444, nr. siln. 42021, nr. podw. 42021; kartę ewidencyjną na samochód osob. m. „Steever-Greif" nr. rej. PR-84001; kartę ewidencyjną na samochód osob. m „D.K.W." nr rej. A-07014. K 5953-0

Zgubiono dokumenty, maturę 1672 wydaną Zofii Adamskiej. Rejtana 3. 29201-0

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Ryszard Kucharski — unieważniam. 28267-1

Zgubiono kartę rowerową na nazwisko Antoszewski Władysław. Przestrzegam przed nadużyciem. 26153-1

Zgubiono dowód osobisty Nr. 13 Cichocka Maria, dnia 28.IX 1946. Unieważniam 28168-1

RÓŻNE

A) Balony, Weki. Naftki. Słoje. Butelki apteczne, piwne, kwasówki. Cylindry do lamp. Syfony. Korki, Brzeska 16, Borski. 22692-1

„Ognisko" Spółdzielnia Księgarska poszukuje spadkobierców ś.p. Kazimierza Rosinkiewicza w sprawach wydawniczych. Katowice, ul. św. Jana 16. K 5914-0

Psy rasowe foxterriery - ostrowłose i inne sprzedam. Górnośląska 5, m. 1. 26662-1

Przyjmę na stancję ucznia lub uczennicę. Oferty: „Czytelnik", Stalowa 29. 22691-1

Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że na żądanie Wacława Szymborskiego Sąd na posiedzeniu w dniu 10 stycznia 1946 r. postanowił wzbronić wszelkich wypłat z tytułu następujących papierów wartościowych opiewających na okaziciela: 4 i pół proc. Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie serii V z kuponami płatnymi 22 grudnia 1944 r. i następnymi oznaczonych Nr. A. 252370, A. 256875-76, A. 260202, A. 261142 po 2640 zł. każdy, B. 303168-86 B. 309244, B. 309273-78, B. 312628, B. 312631-32 po 880 zł. każdy, C. 350893, C. 357417 po 440 zł. każdy, D. 400818 po zł. 220. E. 451175, E. 461484. E. 481498-99, E. 461508 po 88 zł. każdy, F. 504992-93, F. 505008, F. 508659, F. 508691, F. 508696-97, F. 517195, F. 517575 F. 519332, F. 520546, F. 521619, F. 522876 F. 524240, F. 525681, F. 526697, F. 526751 po 5000 zł. każdy, oraz G. 605747, G. 608141, G. 608291, G. 609196, G. 610335, G. 613629, G. 621854-5, G. 622617-9, G. 623328-30, G. 624457-61, G. 624462-6, G. 625241-4, G. 625956, G. 626543-5, G. 626576-7, G. 626578-80, G. 628059, G. 628212-3, G. 629577-84 po 1000 zł. każdy tudzież wzbronić dokonywania powyższymi tytułami jakichkolwiek transakcji. Wzywa się przeto wszystkich, roszczących prawa do powyższych tytułów aby w ciągu lat dwóch licząc od daty pierwszego ogłoszenia w Monitorze Polskim złożyli tytuły w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy. N. Co. 544/45. Sekretarz Z. Wrońska. 26706-0

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Włoczewskiej Stefanii przeciwko Włoczewskiemu Damazemu o rozwód oraz, że dla nieznanego z miejsca pobytu Włoczewskiego Damazego został wyznaczony kurator w osobie adwokata Ożarowskiego Wojciecha, zam. w Warszawie przy ul. Żurawiej Nr. 1. 25748-1

LEKARSKIE

A)A) Akuszerka Kowalczykowa przyjmuje panie przyjezdne, porady, zabiegi, zastrzyki. Nowogrodzka 19—8. K 5950-0

A)A) Dr. Marczewski. Skórne, weneryczne. Marszałkowska 50—14, 9—11, 3—6. 28259-0

A)A) Dr. Mochorowski, choroby skórne, weneryczne. Mokotowska 8. 16 — 19. 29218-0

A. Akuszerka Traczyk przyjmuje panie przyjezdne, miejscowe. Porady, zabiegi, zastrzyki. Wilcza 29a—3. 27304-0

A) Dr. Jelnicki. Choroby skóry. Weneryczne, płciowe, ul. Wilcza 73 17134-0

A) Weneryczne, kobiece, chirurgiczne. Lecznica „Pod Politechniką". Noakowskiego 12. 27346-0

A. Weneryczne, skórne, płciowe, Dr. Jan Hauswirt 8 —11, 16 — 19, Francuska 31. 23525-0

A) Weneryczne, skóry, kobiece, chirurgiczne. Nowogrodzka 44. Lecznica. Cały dzień. 23637-0

Akuszerka Hann-Kubacka. Wieloletnia praktyka, porady w zakresie akuszerii. Hoża 1a—4. 23649-0

Akuszerka Kowalczykowa. Wieloletnia praktyka, porady zakresie akuszerii. Nowogrodzka 19—8. K 2441-0

Akuszerka Lisiecka. Porady, zamówienia. Niezamożnym ustępstwo Praga, Ząbkowska 30—6. 22666-0

Dr. Anna Łaska-Abramowicz. Choroby kobiece, położnictwo. Chłopickiego 10 przy placu Szembeka, 3—6. 26495-0

Dr. med. Biernacka Marta. Weneryczne Choroby skóry, włosów. Nowogrodzka 18a K. 2581-0

Dr. Dyrlacz Tadeusz, skórne, weneryczne. Targowa 48, m. 4. 26204-0

Dr. Henryk Pastwa — skórne — weneryczne. Chmielna 57, m. 3 (wprost Sosnowej) 9 — 10; 1 — 3; 6 — 7. 26487-0

Dr. med. Julia Świtalska, Skórne. Weneryczne dla kobiet. Kosmetyka. Marszałkowska 81. Od 12—16. Gabinet kosmetyczny czynny 10—18. K 5257-0

Dr. Lech Szymański. Choroby oczu. Targowa 61, 10—1, 3—4. 26215-0

Dr. Papier, specjalista skórno-weneryczne, Praga, Kawęczyńska 34, 4—7. 22822-0

Doktór Schoenman. Specjalista płciowe (zaburzenia) weneryczne, do trzeciej. Jerozolimskie 37 wieczorem Francuska 3 26072-0

„Świt — Żoliborz". Przychodnia Lekarzy specjalistów. Mierosławskiego 2. Weneryczne, wewnętrzne, skórne, światłolecznictwo. 9 — 11, 17 — 19. K 5688-0

Weneryczno - Skórna Przychodnia Prywatna Dr. Żurakowskiego, Dr. Rataj Żurakowskiej. Chmielna 25. Mężczyźni 3 — 6. Kobiety, dzieci przyjmuje lekarka 11—2. K 3669-0

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne po zł 10.— za wyraz (min.: 100 zł.), poszukiwanie rodzin i pracy po zł 3.— za wyraz (min 30 zł.) Tłustym drukiem 100% drożej Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości 1 szpalty) za tekstem po zł 25.—, w tekście po zł 40.—, nekrologi po zł 15.— W numerach świątecznych dopłata 25% Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik"—Centrala ul Wiejska 14. agentura na Pradze ul Targowa 67 (księgarnia Jeżewskiego), oddział ul. Marszałkowska 3/5; rozdzielnia gazet ul. Poznańska 38 i pl Inwalidów (Żoliborz); księgarnie „Czytelnik" ul. Nowy Świat 47, ul Marszałkowska 62, ul. Puławska 49; księgarnia „Wolność" ul Marszałkowska 95.

Wydawca: Spółdzielnia wydawnicza „Czytelnik"
Odpowiedzialne za pismo Kolegium redakcyjne
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się
Odbito w drukarni Nr 2 Spółdz. „Czytelnik", W-wa, ul Marszałkowska 3/5.
B-10348